

Protokół nr XIX

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

12 czerwca 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 11.00 do 15.55.

W sesji wzięło udział 35 Radnych. Nieobecni byli następujący Radni: Radny Tadeusz Grabarek i Radna Dorota Pędziwiatr.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram XIX sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam serdecznie wszystkich Państwa. Witam Pana Prezydenta, Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam Mieszkańców Wrocławia.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. I niniejszym przechodzimy do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek ten jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 5 czerwca wraz z projektami uchwał.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Szanowni Państwo, dzisiaj przekazaliśmy zaproszenia na sesję uroczystą w Dniu Święta Wrocławia, to jest 24 czerwca. Uroczystości rozpoczną się o godz. 12:00 złożeniem kwiatów w Kaplicy Rajców Miejskich oraz krótkim

koncertem organowym. Następnie odbędzie się pochód radnych i zaproszonych gości z bazyliki św. Elżbiety przez Rynek do Sali Wielkiej Starego Ratusza, gdzie o godz. 13:00 rozpoczniemy sesję. Jeszcze raz serdecznie wszystkich Państwa zapraszam.

W dniu 7 lipca, natomiast o godz. 16:30 w sali sesyjnej odbędzie się szkolenie dla radnych związane z bezpieczeństwem publicznym. Szczegółowe informacje w tym temacie zostaną Państwu przekazane na skrzynki mailowe.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Na wniosek Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego proponuję wprowadzenie trzech projektów:

- projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnej Rady Osiedla Pawłowice - druk nr 415/25

Proponuję, aby był to pkt 27A

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 415/25

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego Rady Osiedla Pawłowice - druk nr 416/25

Proponuję, aby był to pkt 27B

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 416/25

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

- projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu Radnego Rady Osiedla Psie Pole-Zawidawie - druk nr 417/25

Proponuję, aby był to pkt 27C

Głosowanie nad wycofaniem projektu uchwały – druk nr 416/25

Wyniki głosowania: za – 26, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

III. Sprawozdania i Informacje:

Mamy przyjemność gościć po raz pierwszy na sesji Rady Miejskiej Wrocławia nadleśniczych: Nadleśnictwa Miękinia - Pana Waldemara Zarembę oraz Nadleśnictwa Oława - Pana Grzegorza Pietruńko. Panowie Nadleśniczy przedstawią Państwu informacje o działalności czterech nadleśnictw w roku ubiegłym, w odniesieniu do obszaru naszego miasta.

Obowiązek przedstawienia tych informacji w terminie do dnia 30 kwietnia każdego roku wynika z podjętego przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych zarządzenia z dnia 18 września 2024 roku w sprawie przekazywania informacji o działalności nadleśnictw radom gmin i sejmikom województw.

- 1. Informacja o działalności Nadleśnictwa Miękinia w roku 2024 oraz planach na rok 2025**
- 2. Informacja o działalności Nadleśnictwa Oborniki Śląskie w roku 2024 oraz planach na rok 2025**
- 3. Informacja o działalności Nadleśnictwa Oleśnica Śląska w roku 2024 oraz planach na rok 2025**

Nadleśniczy Nadleśnictwa Miękinia Waldemar Zaremba: [red. –
W trakcie swojego wystąpienia Nadleśniczy posiłkował się prezentacją

multimedialną]. Dzień dobry Państwu, witam bardzo serdecznie. Dziękuję Pani Przewodniczącej, dziękuję Szanownej Radzie za zaproszenie do udziału w dzisiejszej sesji. Będę miał przyjemność zaprezentować Państwu informacje na temat działalności Lasów Państwowych wokół Wrocławia, z uwzględnieniem również naszych prac i działań wykonywanych na terenie miasta. Natomiast szczegółowo mieliście Państwo możliwość albo macie Państwo możliwość, żeby zapoznać się z naszymi raportami, które zostały przesłane do Biura Rady i tam jest bardzo kompletna informacja, którą zachęcam Państwa, żebyście się z nią zapoznali. Ja postanowiłem tę prezentację zrobić w takim porządku, że wszystkie trzy nadleśnictwa, które będę chciał zreferować, będę miał do zaprezentowania na jednej prezentacji. Kolega Grzegorz Pietruńko, Nadleśniczy z Oławy, przedstawi Państwu prezentację i krótki komentarz do sytuacji w Nadleśnictwie Oława. Jeżeli chodzi o temat lasów i naszego wystąpienia dzisiaj, chciałem Państwu powiedzieć, że co jest pewne i powszechnie wiadomo, że jesteśmy dużą organizacją. W naszym zarządzie znajduje się prawie 7,6 mln ha gruntów, czyli 1/4 Polski i to są lasy Skarbu Państwa, bo również, jeżeli chodzi o ogólną ilość lasów, należy również pamiętać, że część lasów stanowią lasy gminne i lasy prywatne. Jesteśmy jednym z 429 nadleśnictw, które zarządzają lasami na poziomie lokalnym, dbają o przyrodę, udostępniają lasy do rekreacji, są również istotnym podmiotem gospodarczym, o czym warto pamiętać. Istotnie pierwszy raz w tym roku zdajemy taką relację z naszej działalności do samorządów gminnych. To jest nasze, któreś wystąpienie w samorządach, ono się cieszy zainteresowaniem wśród radnych. Ponieważ radni są naszym naturalnym partnerem, bliskim, właściwie znajdujemy się w jednym miejscu, zarządzamy jedną przestrzenią, często, często jest styk między różnymi inwestycjami, między różnymi zagadnieniami związanymi z rozwojami gmin, z przebiegiem różnej infrastruktury po terenach leśnych, więc na tym nam bardzo zależy, żeby tutaj również współpracować, podejmować dobre decyzje i dla gminy, i dla przyrody. No a druga kwestia to jest, Szanowni Państwo, to,

że Wy jesteście wybrani w wyborach, jako taki naturalnie reprezentant, naturalny strony społecznej. I wszystkie rzeczy, które robimy na etapie naszej działalności, chcemy uzgadniać z lokalnym społeczeństwem, ze stroną społeczną, a Państwo macie jak najbardziej mandat do tego, żeby tę stronę społeczną reprezentować. Jest to również raport, który jest formą dialogu

z Państwem. Chcemy, żeby nasza organizacja dzieliła się informacją na temat prac, które są wykonywane w lasach. No i też chcemy, żebyście Państwo mieli, czy macie wpływ na to, jak te nasze działania mają wyglądać, bo jest odpowiedni moment, żeby to wszystko po prostu pouzgadniać. Ja powiem o czterech nadleśnictwach, ale szczegółowo odniosę się do tematu Oleśnicy, Obornik Śląskich i Miękinia, w mojej prezentacji również, żebyście Państwo mieli taką wizualną informację na temat tego, jak jesteśmy zlokalizowani, wokół Wrocławia, jest to właśnie Nadleśnictwo Oława czwarte.

Ogólna powierzchnia lasów, czyli tej zielonej przestrzeni, to jest 72 663 ha. Duża rozpiętość, wschodnia część województwa dolnośląskiego z centralnym punktem miastem Wrocław. Na terenie miasta Wrocławia znajduje się nieco ponad 2000 ha lasów, z czego ponad połowa to są lasy w zarządzie Lasów Państwowych, bo znaczna część jest też lasów gminnych miasta Wrocławia. Jeżeli chodzi o strukturę taką i istotną informację, myślę, dla Was, Szanowni Państwo, no to jest w odniesieniu do tych czterech jednostek, o których mówię, to jest ta powierzchnia ogólna 72 663 ha lasów. I to są takie nadleśnictwa, trzy średniej wielkości, jak: Miękinia, Oborniki i Oława, około 15-16 000 ha, i jedno duże Nadleśnictwo Oleśnica Śląska. Zwracam uwagę również na to, że w strukturze form własności Skarb Państwa jest dominującym udziałowcem, czy powiedzmy, przedstawicielem, zarządcą tych lasów. Około 95% lasów znajduje się jako własność w zarządzie Lasów Państwowych, własność Skarbu Państwa. Lasy gminne na tym terenie, o którym mówię, to jest 1280 ha na okrągło, troszkę lasów prywatnych 2660 ha, i ostatnia kolumna, ósma pokazuje,

jaka jest lesistość, czyli udział lasów w stosunku do całej powierzchni. Więc tu też jest zróżnicowanie, bo tak, jak Nadleśnictwo Miękinia tę lesistość ma na poziomie około 12%, Nadleśnictwo Oleśnica Śląska 26%, ale nie jest to bardzo leśna kraina w odniesieniu np. do niektórych nadleśnictw, ponieważ w czasach przeszłych i miasto, i rolnictwo, te ziemie wrywało na swoje potrzeby. Chciałbym też krótko powiedzieć o tym, że na tle naszych kompleksów leśnych, które są przedstawione na slajdzie w kolorze zielonym, mamy różne formy ochrony ustawowe przyrody. I nie wymieniając ich wszystkich z nazwy, wspomnę tylko, że rezerwatów przyrody na terenie tych czterech nadleśnictw jest 13, użytków ekologicznych 28, obszarów Natura 2000 siedliskowych 20, obszarów ptasich 4 i parków krajobrazowych 3. Te formy ochrony ustawowe przyrody, one posiadają swoje zadania ochronne i plany ochronne, nad zachowaniem których czuwa osobno Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. I my musimy w swoich działaniach również respektować, czy tak tworzyć plany urządzenia lasu, żeby tutaj nie było kolizji między ochroną przyrody, a naszą działalnością - chcę wspomnieć krótko o planie urządzenia lasu, bo to jest rzecz, do której Państwo możecie się w sposób istotny, jak, czy strona społeczna dołożyć na etapie tworzenia tego dokumentu. To jest nasz kluczowy dokument, sporządzany raz na 10 lat, który obejmuje całe nadleśnictwo. Jest tworzony w bardzo profesjonalny sposób, z rozpoznaniem siedliskowym, fitosocjologicznym, pełną inwentaryzacją drzewostanów. Bardzo obszerny dokument, ale to jest taka nasza podstawa działania. Również ten plan zawiera ocenę skutków naszej działalności na przyszłe dziesięciolecia, więc bezpośrednio ustawowo do tego planu urządzenia lasu musimy mieć odniesienie, co zostało zapisane w art. 35 ustawy o lasach, że nadleśniczy prowadzi samodzielnie gospodarkę leśną w nadleśnictwie na podstawie planu urządzenia lasu oraz odpowiada za stan lasu. Taki plan urządzenia lasu jest konsultowany, jest tworzony przez okres mniej więcej dwóch lat. Często rozpoczyna się od takiej części inwentaryzacyjnej, czyli po prostu odpowiednie służby

przybywają do każdego punktu w lesie, tak na dobrą sprawę, weryfikują co tam zostało wykonane przez nadleśnictwa i takie składowe, podstawowe rzeczy tego planu, urządzenia lasu, to jest część inwentaryzacyjna, część analityczna i część planistyczna, prognostyczna. Szerzej nie będę o tym Państwu mówił, natomiast zachęcam i chcę powiedzieć, że na tym etapie to jest najlepsza okoliczność, żeby włączyć się do tworzenia tego dokumentu również z interesariuszami naszymi, czyli z lokalnym społeczeństwem. Chcę również powiedzieć, że plan urządzenia lasu jest dostępny dla każdego w formie aplikacji, która została przygotowana przez Lasy Państwowe, tzw. Bank Danych o Lasach. I tam się zawiera bardzo szczegółowa i precyzyjna informacja na tematy dla każdego punktu, właściwie w nadleśnictwie, dla każdego wydzielenia, czyli takiej małej części obszaru, na którym się konkretnie znajdujemy. Każdy ma dostęp do tego opisu taksacyjnego, do informacji, jakie będą działania podejmowane w dziesięciolecie. I zachęcam Państwa po prostu, żeby również z tego korzystało społeczeństwo, czy informować społeczeństwo o tym, że nie tylko jakieś instrumenty z drugiego obiegu, ale również można z pierwszej ręki od twórców planu urządzenia lasu, Lasów Państwowych, z tej strony korzystać. Ta aplikacja jest dostępna i bardzo pomocna, bo ona też pokazuje w lesie lokalizację GPS-ową, w którym miejscu konkretnie stoimy, czyli taka nawigacja, tak samo po terenie.

Druga część mojego wystąpienia to jest informacja, co działo się w nadleśnictwach, podsumowanie roku 2024 i plany 2025 roku. Szanowni Państwo, ja się skupię tylko na pozyskaniu drewna, bo wiadomo, że potężnymi działami naszej działalności to jest jeszcze i hodowla lasu, i ochrona lasu, i ochrona przeciwpożarowa, ochrona przyrody, zagospodarowanie turystyczne. Natomiast zdaję sobie sprawę z tego, że najwięcej emocji zawsze budzą kwestie związane z pozyskaniem drewna i o tym krótko chciałbym też Państwu powiedzieć. Tutaj, na tym slajdzie, na przykładzie naszego nadleśnictwa - Nadleśnictwa Miękinia, ale żeby mówić o pozyskaniu drewna, powinno się mieć odniesienie do zasobów, czyli ile,

ile tego drewna, ile tych drzew policzonych, zainwentaryzowanych jest w zasięgu nadleśnictwa, czyli na gruntach Lasów Państwowych. Do tego służy również plan urządzenia lasu. Ponad 4,5 mln metrów sześciennych drewna jest zainwentaryzowanych na 1 stycznia 2022 roku w Miękinii. Tak, to się da policzyć. I trzeba jeszcze pamiętać, o dwóch rzeczach, że ten las, który został zainwentaryzowany na 1 stycznia, on też przyrasta. Każdego roku rośnie i na wysokość, i na grubość, bo tak drzewa rosną. I ten przyrost taki z 1 ha to jest w naszym nadleśnictwie około 5 m³. Czyli statystycznie, średnio z każdego hektara, każdego roku jeszcze przyrasta do tej ilości 5 m³. My pozyskujemy w nadleśnictwie, tak jak tutaj dane pokazują, w ciągu jednego roku 71 688 m³. Plan na 2025 rok, to jest 61 000. Jeżeli chodzi o Gminę Wrocław, pozyskaliśmy w roku 2025 na obszarze około 1200 ha 5000 m³. W roku 2025 planujemy 2900 ha pozyskać na takiej powierzchni. To jest roczne pozyskanie. Wiadomo, że ten przyrost jest większy, tak de facto, jakby to policzyć, bo nasza powierzchnia to jest około 16 000 ha, prawie 17, więc tak jak powiedziałem, przyrost jest większy niż pozyskanie. Stąd lasów, tak jak my to nieraz powtarzamy, nie ubywa, tylko właściwie można powiedzieć, że każdego roku ten zasób rośnie. Przynajmniej w tych nadleśnictwach, o których mówię. Jak to wygląda w innych nadleśnictwach, obok Miękinii, Oborniki Śląskie, Oleśnica Śląska, tutaj, Szanowni Państwo, to pozyskanie drewna w 2024 roku kształtuje się na takim poziomie: Oborniki, 77 000, Oleśnica pozyskała 143 000. To nasze największe nadleśnictwo, przy czym w Obornikach na terenie miasta nie było prowadzonych prac i nie są planowane w roku 2025. W Oleśnicy Śląskiej w Gminie Wrocław pozyskano 320 m³, w roku 2026 planuje się pozyskać 86 m³. Wspomniałem również, że naszymi partnerami naturalnymi są firmy. Trzy nadleśnictwa, takie dane zebrałem, Miękinia, Oborniki, Oleśnica to są 592 podmioty, z którymi mamy podpisane umowy. To są firmy, dla których dostarczamy drewno, jednym słowem, które budują, rozwijają właściwie naszą gospodarkę w tym zakresie, w sposób istotny, bo jesteśmy cenionym producentem mebli,

innych rzeczy z drewna. Natomiast myślę, że też warto powiedzieć, że około 8,5 tys. jest odbiorców indywidualnych. W Nadleśnictwie Miękinia 15% drewna trafia do odbiorców indywidualnych, do gospodarstw domowych. W roku 2024 podjęliśmy również z inicjatywy Ministerstwa Klimatu takie działania, związane z uznaniem na terenach Lasów Państwowych części obszarów jako lasy społeczne. Część z Państwa może o tym procesie miała okazję słyszeć. Natomiast w takim szerokim procesie konsultacyjnym my ześmy się spotykali przez pięć, czy sześć spotkań, już dobrze nie pamiętam, w ubiegłym roku, żeby wypracować taki model, które lasy wokół Wrocławia mają mieć zwiększone te funkcje społeczne. W spotkaniu uczestniczyli reprezentanci Ministerstwa Klimatu, lokalni posłowie, leśnicy, strona społeczna, dość szeroko reprezentowana. I w wyniku tych naszych spotkań, uzgodnień, wyznaczyliśmy taki obszar ciemno zabarwionych lasów tutaj, wokół miasta Wrocławia, uznanych za lasy społeczne, czyli lasy, gdzie dominującą funkcją będą te kwestie związane z udostępnieniem ich społeczeństwu na potrzeby realizowania takich, gdzie gospodarka leśna nie ma priorytetu, tylko priorytetem będą funkcje te pozaprodukcyjne, społeczne. No tak ześmy się umówili. Część z tych obszarów oczywiście ma swoją wartość przyrodniczą, ale mimo wszystko ześmy się zgodzili, że jednak społeczeństwo też w jakimś zakresie może korzystać z tych terenów i powinno, szczerze mówiąc. Proces był dość burzliwy, ale w efekcie tego procesu, Szanowni Państwo, udało się te obszary powołać. I to jest sukces tutaj Dolnego Śląska, bo w całej Polsce, nie wiem, są chyba dwa duże miasta, może trzy, gdzie, na kilkanaście, nie pamiętam [...] A może jedno [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]. Ale to naprawdę jest duży sukces i chcę o tym powiedzieć Państwu, ponieważ przy takim podejściu i strony społecznej, i leśników obszar niemalże, można powiedzieć, jednego nadleśnictwa, te ciemne kolory to jest powierzchnia jednego nadleśnictwa, został uznany za taki obszar, gdzie te funkcje społeczne będą podniesione właśnie do takiej roli. Krótka na koniec o finansach nadleśnictwa. Ja nie przedstawię Państwu wszystkich trzech

jednostek, ponieważ, żeby też nie zaciemniać tego obrazu, te dane się kształtują proporcjonalnie do wielkości nadleśnictwa, mniej więcej ale przychody nadleśnictwa w roku 2024, to jest około 25 000 000 PLN. To są nasze przychody ze sprzedaży drewna. Głównie, bo główną taką, zasadniczą, można powiedzieć, że niemal całą część przychodów nadleśnictwo czerpie ze sprzedaży drewna. W przychodach również znajduje się to, co do działalności nadleśnictwa dodaje Dyrektor Generalny z tzw. Funduszu Leśnego, czyli to jest taki fundusz, który ma jak gdyby wspierać nadleśnictwo, w przypadku kiedy jego przychody nie pokrywają kosztów działania. To się zdarza. Ponieważ nie mamy takiej samej przestrzeni, niektóre nadleśnictwa mają np. gorsze siedliska, mają tereny mniej dostępne lub górskie nawet, gdzie te prace są droższe i z tym związane koszty, więc tym instrumentem dysponuje Dyrektor Generalny. Koszty nadleśnictwa, poziom 21 777 000 PLN, no i podatek od tego, więc w tym wypadku można by powiedzieć, że z tym Funduszem Leśnym, z tą dopłatą na poziomie 7 000 000 PLN konkretnie w Nadleśnictwie Miękinia z Funduszu Leśnego rok 2024 zakończyliśmy, powiedzmy, uzyskując takie przychody, takie koszty. Natomiast jeżeli nie zostaną wykorzystane wszystkie środki dedykowane od Dyrektora Generalnego, bo z jakichś powodów, np. klęskowych, nie wykorzystamy pieniędzy z Funduszu Leśnego, wtedy jesteśmy zobowiązani te pieniądze Dyrektorowi do Funduszu Leśnego zwrócić. Z mojej strony to jest tyle. Ja oddam głos mojemu koledze, jeśli można, Pani Przewodnicząca.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Oława Grzegorz Pietruńko: [red. –

W trakcie swojego wystąpienia Nadleśniczy posiłkował się prezentacją multimedialną] Dzień dobry Państwu, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo. Bardzo dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję, że możemy osobiście przedstawić informacje o naszej działalności, o tym, co robimy w lasach, którymi zarządzamy. Co prawda Nadleśnictwo Oława na tle tutaj kolegi z Miękinii, to jest ubogi krewny, bo tak naprawdę mamy tylko niecałe 150 ha gruntów w samym zasięgu granicy miasta Wrocław. W tym kółeczku

na mapie, którą Państwo widziecie, jest właśnie ten kompleks. To jest Las Strachociński, koło Wojnowa. Mały kompleks leśny, sześć oddziałów - ma 141 ha dokładnie, ale jest. Natomiast same Lasy Oławskie, no nie ukrywam, bardzo często goszczą mieszkańców Wrocławia, bo są blisko Wrocławia. Są dobrze skomunikowane, więc obserwujemy, że weekendowo i nie tylko weekendowo, a najwięcej w okresie zbiorów runa leśnego, dużo ludzi przyjeżdża, po to, żeby pozbierać grzyby, jagody czy wypocząć sobie spokojnie w lesie. I bardzo się z tego cieszymy. Mamy też do tego przygotowaną infrastrukturę. I myślę, że jakoś tutaj sobie w tym wszystkim układamy tę współpracę. A tak wygląda z bliska ten kompleksik - ogólna jego powierzchnia to 149 ha, położony między Wojnowem a Łanami. Tak naprawdę, gospodarka leśna w tym kompleksie jest bardzo zachowawcza. Tam nie prowadzimy w tej chwili żadnych działań gospodarczych. Jedynymi działaniami, które tam są prowadzone, to jest usuwanie drzew niebezpiecznych, bo kompleks jest odwiedzany. To jest właściwie taki park, dużo ludzi tam spaceruje, wypoczywa, jeździ na rowerach, nordic walking. Wszystko, co wiąże się z aktywnością, jest tam realizowane. Kompleks bardzo lubiany przez harcerzy. Bardzo często tam urządzają nam różnego rodzaju biwaki. Myślimy też o tym, żeby przygotować tam jakieś takie stałe miejsce na ogniska, bo też jest taka potrzeba. Plan urządzania lasu dla Nadleśnictwa Oława, który został wykonany przez Biuro Urządzania Lasu, jest świeżym planem, zatwierdzonym przez Ministra w kwietniu tego roku, on jest na dzień 1 stycznia 2024 roku. Też w tym planie żadnych wskazań gospodarczych dla tego kompleksu nie mamy. W całości oczywiście jest objęty projektem lasów o zwiększonej funkcji społecznej, czyli tzw. lasów społecznych. Ten projekt oczywiście w Nadleśnictwie Oława jest o wiele większy, bo ponad 2,5 tys. ha lasów włączono w projekt, ale są to lasy położone na terenie gminy Siechnice i Czernica. Natomiast Wrocław tutaj z tym kompleksem w całości wszedł, i w całości jest on w kategorii wyłączeń, czyli prowadzenia właściwie gospodarki leśnej, bo całkowite wyłączenie z jakiegokolwiek użytkowania, to jest też jakaś forma

prowadzenia gospodarki leśnej, ale kierujemy się tak, jak powiedziałem tutaj, głównie na zabezpieczeniu, no bezpieczeństwa, tutaj ludzi w tym, żeby można było bezpiecznie po nim spacerować. I właściwie tyle z mojej strony. Nie mam zbyt dużo informacji. Jeśli chodzi o inne rzeczy dotyczące Nadleśnictwa Oława, przekazaliśmy tutaj na ręce Pani Przewodniczącej pismo, gdzie jest link. Można sobie w formie prezentacji, taki filmik obejrzeć. Jak ktoś nie ma lepszego pomysłu na wieczór, to można sobie tam odpalić ten filmik i przeglądać te slajdy dotyczące, jak prowadzimy gospodarkę leśną w Nadleśnictwie Oława. Bardzo podobnie tutaj, co kolega z Miękini mówił, też mamy podobne przychody, podobne problemy, podobne koszty, które niestety są trochę wyższe od przychodów, ale to jest związane ze specyfiką funkcjonowania tych nadleśnictw przy aglomeracji wrocławskiej. Niestety te funkcje pozaprodukcyjne dominują. Oczywiście musimy to uwzględniać w naszych sposobach zagospodarowania. Natomiast no niestety, ale musimy tutaj ponosić koszty związane z ochroną lasu, ochroną przyrody, hodowlą lasu. I zeszłego roku zamknęliśmy się stratą około 1 000 000 PLN w stosunku - koszty do przychodów. Jestem gotowy na jakieś pytania, jeśli będą takie oczywiście, oczekiwania. Z mojej strony to wszystko. Chciałem Państwu serdecznie podziękować, a przez Państwa wszystkim mieszkańcom, którzy korzystają z naszych terenów leśnych, za tę współpracę, za zrozumienie czasem naszych, jakichś takich problemów, które gdzieś tam są. Nie wszystkie drogi np. się podobają mieszkańcom, bo nie wszędzie można wjechać rowerem, bo jest błoto. Tłumaczymy grzecznie, że to jest grunt leśny, że tu jest prowadzona gospodarka leśna. To nie jest park miejski, trochę się tutaj różnimy. No i zwykle te rozmowy kończą się zrozumieniem. Także dziękujemy bardzo za to wszystko. Dziękuję bardzo.

Dyskusja:

Radny Robert Leszczyński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, ja mam do Panów Nadleśniczych pytanie. Czy w trakcie zeszłorocznej powodzi

Wy ucierpiełicie, a macie te koszty zliczone? Czy występowaliście o zadośćuczynienie i w ogóle?

Nadleśniczy Nadleśnictwa Oława Grzegorz Pietruńko: Jeśli chodzi o Oławę, 4,5 tys. ha lasu mieliśmy zalane. Oczywiście spore straty w infrastrukturze, oszacowane wstępnie na niecałe 18 000 000 PLN. Na razie nie korzystaliśmy z żadnych zewnętrznych środków na odbudowę, próbujemy sobie radzić sami. No zobaczymy, być może, że przyjdzie taki czas, że trzeba będzie jednak poprosić o wsparcie. Największą uciążliwością są dla nas tutaj mostki, bo po prostu poprzerywały nam się niektóre ciągi komunikacyjne związane z prowadzeniem gospodarki, ale też na niektórych drogach, które są upublicznione, czyli dopuszczone do ruchu publicznego, bo takie drogi leśne też mamy. Dla mieszkańców są ważne, no to wtedy we współpracy z samorządem, upubliczniamy niektóre drogi. I tam siedem mostków w sumie mamy zerwanych, tak że około 17,5 mln zł straty, 4,5 tys. ha zalanych. Ale tutaj, taka uwaga, proszę Państwa, proszę zwrócić uwagę, że Nadleśnictwo Oława gospodaruje terenem, który jest polderem zalewowym. Polder Lipki-Oława, nie wiem, czy Państwo kojarzycie ten teren. Polder Lipki-Oława, on w tej chwili taki trochę problematyczny się stał, bo nie do końca ma status polderu, chociaż za taki służy. I tam właśnie te 4,5 tys. ha to 3/4 to był właśnie ten polder. To jest około chyba 80 000 000 m³ wody przyjął ten polder, m.in. dzięki tej wozie, która płynęła przez las, Wrocław tutaj miał większą możliwość obronienia się przed tymi szkodami powodziowymi.

Radny Robert Leszczyński: Co do tego polderu Lipki to nie wiem, czy Panowie wiedzą, ale trzy tygodnie, albo cztery tygodnie temu było spotkanie w Oławie. To nie będzie problematyczne, bo Wody Polskie i gmina sobie wyjaśniły te niejasności, które były, że to był niby polder, bo takie w nomenklaturze słowo padało. Jest to wyjaśnione. I takie jeszcze pytanie doprecyzujące, czy rozważaliście i czy rozmawialiście z Wodami Polskimi, żeby zawiązać jakąś współpracę, żeby Wasze tereny były

potencjalnym, takim suchym polderem, który by mógł przyjmować tę wodę, bo wiem, że w Kotlinie Kłodzkiej coś takiego będzie stosowane. Dlatego też, nie wiem, taka sugestia, czy żeście coś z Wodami Polskimi rozmawiali? Dziękuję.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Oława Grzegorz Pietruńko: Oczywiście rozmawiamy z Wodami Polskimi, o spotkaniu wiem, że było. Spotkanie dotyczyło głównie chyba takich kwestii formalnych funkcjonowania tego polderu, natomiast ten polder, tak naprawdę on służy właśnie do tego, żeby przyjmować tę wodę. My się z tym godzimy. Ta nasza gospodarka leśna na tym polderze, też jakby uwzględnia te aspekty, że kiedyś rzadziej, teraz częściej ta woda nam wpływa na te tereny. Jak ta woda długo nie stagnuje na tym polderze, to nie jest to problem, dlatego że są to siedliska hydrogeniczne, czyli takie, które lubią wodę. Więc jeśli ta woda, oczywiście abstrahując od kwestii czystości tej wody, no bo wiemy, że Odra różne miewa, że tak powiem, problemy ostatnio, ale jeśli ta woda wpłynie i tak powiedzmy, do tygodnia czasu tam sobie stagnuje, to nie jest jakiś problem, oczywiście z wyłączeniem szkód w infrastrukturze, no bo wiadomo, drogi, jakieś tam ogrodzenia, uprawy, to tak. Natomiast dla samych drzewostanów nie jest to problem, wręcz, czasem nawet jest to korzystne, bo siedliska łąkowe lubią po prostu wodę, więc tam się wypełniają te wszystkie rowy, zagłębienia i ta woda sobie tam stagnuje. Dzisiaj woda jest towarem deficytowym w lesie. Robimy wszystko, żeby tę wodę zatrzymać. Państwo widzicie, co się dzieje, ile suszy mamy wokół siebie, więc my też mamy ten problem. Bardzo dziękuję.

Radny Robert Maślak: Ja bardzo dziękuję za tę informację. Cieszę się, że Panowie mieli tutaj okazję zaprezentować te dane. Ja nie mam pytania, mam tylko taką gorzką refleksję, że no niestety, nie było nam dane, nam radnym, zaproponowanym przez Radę Miejską do udziału w tej dyskusji o lasach społecznych. Pan Dyrektor Regionalny odmówił udziału. Chciałem tylko, żeby to wybrzmiało. Dziękuję bardzo.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Miękinia Waldemar Zaremba: Szanowni Państwo, uczestniczyliśmy z Kolegą nadleśniczym w tych spotkaniach, cyklu spotkań. Reprezentantów do tych rozmów na temat lasów społecznych, tak naprawdę i cały proces, on był poza leśnikami. A proces został wskazany i sposób postępowania przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Oczywiście chętnych mogłoby być więcej niż osób, które, że tak powiem, uczestniczyły w tych spotkaniach. Ogólnie ten zespół liczył około 40 osób. Tak to wyglądało. Byli tam przedstawiciele oczywiście samorządów, był przedstawiciel, tutaj miasta Wrocławia, czy przedstawiciele miasta Wrocławia, byli samorządowcy innych ościennych gmin, była duża reprezentacja, w mojej ocenie strony społecznej, reprezentującej tutaj przyrodników, czy aktywistów. Na 40 osób około 12 osób, to były te organizacje, takie związane z ochroną przyrody, czy z takim głosem również, więc tylko mogę się w ten sposób tak do tego odnieść, że tutaj jakiejś złej woli na pewno nie było, bo proces to nie był po stronie leśników, tylko po stronie Ministerstwa Klimatu i Środowiska, kierowany przez Wojewodę, tak na dobrą sprawę. I co by nie powiedzieć o tym procesie tak, jak tutaj Państwu przedstawiłem, prawie 14 000 ha tych obszarów zostało wyznaczone. Tak, jak tutaj chyba się zgodziliśmy na sali przynajmniej z jednym radnym, tak jak zauważyłem, że to jest sukces dla Wrocławia. I powinniśmy tak, chyba na ten temat spojrzeć. Dziękuję.

Radna Izabela Duchnowska: Dzień dobry, nie ma niestety dzisiaj nadleśniczego z Nadleśnictwa Oleśnica, a ja trochę o tym głównie będę mówić. Natomiast najpierw chcę podziękować bardzo gorąco Pani Przewodniczącej za zaproszenie przedstawicieli nadleśnictw otaczających Wrocław. I mam nadzieję, że stanie się to tradycją, że Panowie się nie przestraszą naszymi pytaniami, i że będziemy rzeczywiście raz w roku mogli, co najmniej raz w roku, spotykać się z Wami tak, żeby posłuchać tych raportów, bo te lasy, które otaczają Wrocław, to są płuca tak naprawdę, to są te płuca Wrocławia. To jest to miejsce, które dostarcza najwięcej tlenu do Wrocławia, także wszyscy powinniśmy o to dbać. I teraz

trochę przeskoczę, bo muszę powiedzieć, że w ostatnich latach, nie wiem, czy wszyscy Państwo to śledzili, natomiast byliśmy świadkami dosyć intensywnych wycinek w tych lasach wokół Wrocławia. Ja byłam obserwatorką, taką bezpośrednią, wycinek m.in. w obrębie Grochowa, to jest Nadleśnictwo Oleśnica. Brałam też udział w protestach organizowanych przez lokalnych mieszkańców. Uczestniczyli w tych protestach również parlamentarzyści, m.in. Posłanka Małgorzata Tracz. I skupię się tutaj na tym właśnie Nadleśnictwie Oleśnica. Przeczytałam przekazaną dokumentację i wynika, po pierwsze, z tego, że plan urządzenia lasu, który obowiązuje na lata 2023-32, z tego, co Pan przedstawił. I ten plan zakłada m.in. pozyskanie, uwaga, 1,3 mln m³ drewna. Tymczasem, jak wynika również z tego przedstawionego raportu, zalesienia nowych gruntów w 2024 roku, czyli w ubiegłym roku, na terenie gminy Zawonia, czyli to jest ten obręb Grochowa, objęły tylko 1,03 ha. I to były jedyne, w ogóle w całym Nadleśnictwie Oleśnica nasadzenia. Więc muszę powiedzieć, że moim zdaniem jest to bardzo skromna kompensacja wobec tych wycinek, które były przeprowadzone już, i które są zakładane, skoro Państwo chcą pozyskać aż tak dużo drewna. W związku z tym mam takie pytania: czy, czy jest możliwość w stosunku do planu zwiększenia nasadzeń kompensacyjnych, czyli w skrócie na ile ten plan można modyfikować? W raporcie są ogólne dane, więc czy można uzyskać informacje, jakie konkretne powierzchnie mają zostać zalesione i w jakim horyzoncie czasowym? I tutaj trochę nawiążę do pytania radnego Maślaka. To jest właściwie prośba o konsultowanie takiego planu urządzania lasu, takie konsultacje otwarte i społeczne, mam nadzieję, że jest to możliwe. Oczywiście tutaj mówimy o jakimś roku 2030 - którymś, skoro plan obowiązuje do 2032, ale mam nadzieję, że takie otwarte i społeczne konsultacje są możliwe. Niektóre z tych moich pytań są dosyć szczegółowe, więc ja nie oczekuję odpowiedzi teraz od Panów. Mogę dostać taką odpowiedź drogą elektroniczną. Natomiast wszyscy powinniśmy sobie zdawać sprawę z tego, że ta gospodarka leśna to jest proces planowany na

lata, że te drzewa nie rosną w ciągu roku, czy nawet w ciągu trwania obowiązywania tego planu. A brak tych drzew będziemy odczuwać teraz i przez jeszcze długi czas, dlatego, moim zdaniem jest to kluczowe, abyśmy już teraz rozmawiali o tym. I stąd moje pytanie o możliwości modyfikacji. Naprawdę jestem bardzo wdzięczna za to, że możemy się tutaj spotkać, także proszę się nie zniechęcać, tylko potraktować te pytania jako otwartą rozmowę, bo na tym nam wszystkim naprawdę bardzo zależy, żeby te płuca Wrocławia oddychały, bo to my tym oddychamy. Dziękuję bardzo.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Miękinia Waldemar Zaremba: Można to bardzo krótko, pytań jest więcej, też nie czuję się kompetentny, żeby na wszystkie pytania szczegółowo odpowiadać z terenu Nadleśnictwa Oleśnica Śląska. Dużo mogę powiedzieć o Miękinii, natomiast myślę, myślę, że jest to jakiś temat taki, który wymaga komentarza. Pani wspomniała, że wycinamy w ciągu 10 lat ponad 1 000 000, czy tam się wycina w Oleśnicy ponad 1 000 000 m³. Ja chcę powiedzieć, że zasoby nadleśnictwa to jest ponad 6 500 000 sześciennych - tyle jest na pniu. Przy czym, tak jak powiedziałem, jeszcze każdego roku odkłada się ten przyrost, także na tym polega ta zrównoważona gospodarka, żeby nie pobierać z tego zasobu, jakim jest przestrzeń leśna więcej, niż przyrasta. I w mojej ocenie, takiego zagrożenia nie ma. Natomiast jeżeli chodzi o ten 1 ha, o którym Pani wspominała, myślę, że to jest hektar na terenie gminy. Nie mam tych danych. Na pewno niejeden hektar jest odnawiany w ciągu roku. U nas ponad 120 ha rocznie to jest powierzchnia, którą odnawiamy, w naszym nadleśnictwie, a skoro jest to nadleśnictwo dwa razy większe od Miękinii, tych hektarów powinno być co najmniej dwa razy więcej, czyli około 250, zresztą jest taki ustawowy obowiązek, żeby do pięciu lat maksymalnie od wycięcia powierzchni i stworzenia powierzchni otwartej, żeby to odnowienie się znalazło. Ja też chciałem powiedzieć, że bardzo się cieszę z tej dyskusji, bo tak do tego chciałbym, też nawiązać. Zawsze uważam, że rozmowy o lesie są wartością, taką dodaną. Chcemy, żeby ta społeczna świadomość na temat naszej pracy i wyobrażenie na temat pracy leśników kształtowała

się, żeby była prawdziwa informacja. Tak na dobrą sprawę, to też służy naszemu troszkę wizerunkowi. I myślę, że teraz jest taka powszechna świadomość, tutaj wśród nadleśniczych, przynajmniej mogę mówić dolnośląskich, że jest taka potrzeba po prostu, żeby bardzo transparentnie komunikować do społeczeństwa na etapie planu urządzenia lasu, co chcemy zrobić, i co chcemy zaplanować w najbliższym sąsiedztwie. Jest wiele możliwości. Najlepszą możliwością jest etap tworzenia planu urządzenia lasu, żeby tutaj społeczeństwo się wypowiadało, bo to jest dokument, tak jak miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, gdzie pewne rzeczy strategiczne zapadają na jakiś dłuższy okres czasu. Ja mogę powiedzieć za Miękinie, że ten etap takich konsultacji społecznych na etapie tworzenia planu urządzenia lasu w Miękini, był z udziałem strony społecznej, również aktywistów, i wiele rzeczy żeśmy sobie tam, powiedzmy, wyjaśniali i utworzyli. W mojej ocenie, dobry plan urządzenia lasu. Wiem, że tak było w Oleśnicy, bo miała rok po nas robione, a że, że tak powiem, jakieś jeszcze rzeczy w trakcie obowiązywania planu wychodzą, ja myślę, że to jest zawsze kwestia, żeby dotrzeć z taką informacją do nadleśniczego. Dziękuję.

Radna Izabela Duchnowska: Ja tylko bardzo krótko. No niestety jest to 1 ha, to wynika z Państwa dokumentu, strona 18 i tylko w Gminie Zawonia na całe nadleśnictwo, ale bardzo dziękuję za tę otwartość i odpowiedź. Ja pozwolę sobie zostawić wizytówkę z nadzieją na otrzymanie odpowiedzi na też takie szczegółowe pytania mailem, dobrze? Dziękuję bardzo.

Radny Robert Suligowski: Dziękuję przede wszystkim Panu Nadleśniczemu za referat. Znamy się już pięć lat. Bywało różnie, na początku bardzo burzliwie, ale z czasem się te rozmowy pogłębiały. I myślę, że to, że ta koncepcja lasów społecznych w aglomeracji wrocławskiej została wdrożona, przy udziale też magistratu, tutaj Pana Prezydenta Mazura, który się zaangażował razem z Departamentem Strategii i Zrównoważonego Rozwoju, Panem Dyrektorem Świerczewskim,

który brał udział w spotkaniach zespołu, ale też naszych trudnych rozmowach w Nadleśnictwie Miękinia, gdzie się rozstaliśmy o drugiej w nocy, ale jednak z uściskiem ręki, więc to jest budujące. Udało się ten, uważam, dla mnie epokowy krok, jeżeli chodzi o Wrocław i najbliższe okolice, wiadomo, że to nie sięga wszędzie, udało się uzyskać. Liczę bardzo na to, że w planach urządzenia lasu dla nadleśnictw tutaj z okolic Wrocławia, zahaczających o Wrocław, uda się w najbliższym czasie wdrożyć i te nasze ustalenia zostaną po prostu utrwalone na lata. I ja tutaj odniosę się do kwestii, bo jednak jest ciągle ta dyskusja na temat tej miąższości i zapasów drewna na pniu, jak Pan powiedział. Obserwujemy ten trend, jednakże przyrost wyhamował, jeżeli chodzi o ogólnopolskie oczywiście dane statystyczne, a nawet zaliczyliśmy drobny spadek, więc widzimy. Wiadomo, na to wpływ mają i zmiany klimatu, i różnego rodzaju choroby drzewostanów, ale też gospodarka leśna, która w pewnym momencie w opinii części społeczeństwa przybrała zbyt szeroki zakres. W związku z tym dobrze, że te korekty, uważam, są. Ja liczę na to, tutaj patrzę na Pana Nadleśniczego z Oławy, że Nadleśnictwo Oława nie będzie walczyło z rezerwatami przyrody, bo widać, pewne sygnały są w tej materii, bo jednak te rezerwaty są kwestią kluczową, Panie Nadleśniczy, w tym naszym wrocławskim obwarzanku. No i liczę bardzo na to też, że z Państwa strony, tu patrzę na Pana Nadleśniczego Zarembę z Miękini, padną również ewentualnie jakieś informacje dotyczące potrzeb tej współpracy, bo tak jak rozmawialiśmy, skoro są to lasy społeczne, no to też jest potrzebne zaangażowanie obustronne, więc jeżeli będą jakieś problemy i oczekiwania w zakresie współpracy, wsparcia przy utrzymaniu chociażby tych dróg, czy, czy szlaków edukacyjnych, myślę np. o tej ścieżce ratyńskiej, która wiadomo, z czasem to wszystko, te tablice, to wszystko ulega zniszczeniu, no bo to są też materiały z drewna, więc wiadomo, to gdzieś tam coś przegnije, coś zbutwieje, gdzieś jakaś potrzeba jest, więc zapraszam serdecznie do takich rozmów, współpracy. Myślę, że w ramach naszych możliwości jako Wrocławia, też wsparcie w tym zakresie bazy edukacyjnej,

myślę, że ta edukacja, ale dwustronna, to znaczy, że nie oparta wyłącznie o kwestie gospodarcze, pozyskowe, a właśnie ochronę przyrody, rolę lasów w ekosystemie i też czasami odpuszczania po prostu procesów gospodarczych tam, gdzie jest to cenne i ważne. Dziękuję bardzo.

Nadleśniczy Nadleśnictwa Oława Grzegorz Pietruńko: Może tak na szybko. Przyrost, on rzeczywiście jest mniejszy, ale on się zmniejsza nie z tych powodów, o których Pan Radny mówi, może też w jakimś niewielkim stopniu. On się przede wszystkim zmniejsza, ze względu na podniesienie się średniego wieku drzewostanów. Po prostu starsze drzewostany, stare drzewostany mniej przyrastają. To jest główny powód tego, że ten przyrost jest mniejszy. Natomiast generują się potrzeby prowadzenia prac odnowieniowych. I tutaj ta relacja potrzeb związanych z odnowieniem lasu, bo proszę Państwa, pozyskanie drewna w lasach, w ogóle w gospodarce leśnej nie jest nigdy celem samym w sobie. To jest zawsze jakiś cel, który jest realizowany, po to, żeby osiągnąć pewien efekt, czy to związany z ochroną lasu - w Nadleśnictwie Oława zeszłego roku prawie 12 000 m³ drewna pozyskaliśmy z przyczyn tzw. Sanitarnych, to znaczy, to są drzewa, które doznały uszkodzeń w wyniku działalności, albo jakichś patogenów grzybowych, albo owadów, albo po prostu związane to było z problemami meteorologicznymi - czy też po powodzi. Albo to pozyskanie jest efektem po prostu dążenia do następstwa pokoleń. Proszę Państwa, las to nie jest taki obraz na fototapecie, że jak sobie przestaniemy cokolwiek robić, to on tak będzie sobie trwał latami. Nie. On się rozwija, oczywiście o wiele wolniej, niż my żyjemy, ale niestety tam pewne procesy zachodzą. W tej chwili mamy naprawdę ogromne problemy w utrzymaniu trwałości lasu, ze względu na jego kondycję. Po prostu wiele czynników „szkodotwórczych”, które się kumulują na wielu różnych powierzchniach, powodują to, że ten las w dość intensywny sposób reaguje - znaczy wydzielają się suche drzewa. Proszę Państwa, w lesie drzew się nie leczy. Jeśli są jakieś zagrożenia, to po prostu chore drzewa, uszkodzone przez owady, czy przez grzyby się po prostu usuwa, żeby nie zarażały innych. Dla przykładu

powiem, że jedno drzewo zarażone kornikiem w ciągu tygodnia zaraża 30 następnych, więc jeśli się tego postępu nie zahamuje, po prostu jest wtedy problem. Stąd to pozyskanie w planie urządzania lasu. To, co Pani mówiła, ten rozmiar czy etap, bo etap to jest dziesięcioletni, rozmiar roczny, to jest wielkość maksymalna, ustalona właśnie na podstawie tych potrzeb, indywidualnie oszacowanych dla każdego drzewostanu. Jest coś takiego, jak taksacja, która się odbywa raz na 10 lat. Wchodzi fachowiec, który na podstawie tego, co widzi w lesie, projektuje, ocenia ryzyko, projektuje zabiegi gospodarcze. I z tego dopiero wynika właśnie to pozyskanie. Tak, jak jeszcze raz mówię, pozyskanie nigdy nie jest celem w samym sobie. To jest po prostu jakiś zabieg, który jest realizowany, po to, żeby osiągnąć pewne, pewne efekty. Nadleśnictwo Oława nie walczy z rezerwatami, Panie Radny, absolutnie nie mamy takiego zamiaru. Mamy cztery rezerwaty i je chronimy. Mówimy tutaj o projekcie rezerwatów, które gdzieś zaistniały w przestrzeni publicznej, no i niestety trochę wzbudziły emocji społecznych, po prostu społeczeństwa, które i to głównie dotyczy terenów objętych powodzią, społeczeństwa, które dotknęła ta powódź, usłyszały, że gdzieś w terenie zalewowym, międzywałą, polderu zalewowego będą tworzone rezerwaty, więc zaczęły się spotkania społeczne. My po prostu w takim poczuciu społecznej odpowiedzialności, bo jesteśmy zarządcą tego terenu, po prostu na tych spotkaniach jesteśmy, wyrażamy swoją opinię. Ona jest neutralna, ponieważ organem, który zatwierdza rezerwaty i proceduje powstanie rezerwatu, jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska - Lasy Państwowe tylko tutaj dostarczają informacji. Natomiast, po prostu wyrażamy swoje zdanie jako leśnicy, że oczywiście wartości przyrodnicze są bardzo ważne i też je trzeba chronić, natomiast najważniejsze jest bezpieczeństwo ludzi. I tutaj, to myślę, że gdzieś w przestrzeni publicznej chyba trochę za mało wybrzmiało przy tych projektach rezerwatów, i to budzi niepotrzebne emocje wśród ludzi. Więc po prostu trzeba te emocje najzwyczajniej w świecie troszeczkę łagodzić, poprzez dyskusję, po prostu, dyskusję taką merytoryczną

i wytłumaczenie ludziom, czemu ma służyć ten rezerwat. No, bo skoro ludzie widzą wyrwany wał i wiedzą, że każda następna powódź po prostu zaleje ich domostwa, to trudno im się dziwić, że po prostu mają wątpliwości, co do projektu rezerwatu, który gdzieś tutaj na tym międzywale powstanie. Dziękuję.

Radny Robert Maślak: Chciałbym się odnieść do tego, co, co mówił wcześniej Pan Nadleśniczy à propos tego, że w Komisji ds. Lasów Społecznych, o składzie komisji decydował Wojewoda i Ministerstwo Klimatu i Środowiska. Chciałem powiedzieć, że odmowę udziału radni otrzymali. Była to odmowa podpisana przez Regionalnego Dyrektora Lasów Państwowych we Wrocławiu. Chciałbym, żeby to było jasno powiedziane.

Radna Agnieszka Dusza: Tutaj wybrzmiało, że człowiek jest najważniejszy, przed chwileczką. I chciałabym zwrócić uwagę, że lesistość Wrocławia i gmin ościennych jest jedną z najniższych w Polsce. I w samym Wrocławiu lesistość, to jest jakieś 7%, gmin ościennych nieco więcej. Jeżeli chodzi o południową część, to jest tych drzew o wiele, wiele mniej. Dlatego z wielką rozważą trzeba by było potraktować wszelkie wycinki, i to tutaj właśnie chodzi o dobro nas, tego, czym oddychamy i w mieście, i poza tym miastem. Dlatego myślę, że powinniśmy patrzeć na to z innej perspektywy, z perspektywy ludzi. Ja brałam udział w takim projekcie utworzenia lasu społecznego na terenie Jagodna. To miał być zielony klin Wrocławia, który miał napowietrzać nasz Wrocław. No, teraz w tym momencie odeszliśmy od tego projektu, ale wiem, o co chodzi z tymi lasami społecznymi. To jest bardzo dobry kierunek. Dlatego uważam, że tworzenie lasów społecznych to jest właśnie to, w jakim kierunku powinniśmy iść - również w gminach ościennych.

Radny Robert Suligowski: Ja się tu o odniosę do tego, co Pan Nadleśniczy z Oławy powiedział. Mam wrażenie, że z Panem Nadleśniczym Zarembą jesteśmy ciut dalej, jeżeli chodzi o myślenie o tym, w jaki sposób

te zabiegi gospodarcze w lesie prowadzić, w lesie, który ma te pogłębione funkcje społeczne. Odnosząc się do kwestii tych nowych rezerwatów, niestety mam to doświadczenie też, i przy dyskusjach o poszerzeniu Karkonoskiego Parku Narodowego, z taką smutną dla mnie, ja to wyrażę, Państwo zrobią z tym, co uważacie za stosowne, że jednak Lasy Państwowe biorą udział bardzo intensywnie w różnego rodzaju spotkaniach. Wpływają na postawy lokalnej społeczności, strasząc tym, że nie będziecie grzybów zbierać, nie będziecie tego robić, tamtego robić, kompletnie pomijając te aspekty, kluczowe moim zdaniem. Dlatego, że są jednak, czy lasy górskie, czy te szczególnie wartościowe, sam Pan powiedział o lasach łęgowych, które są generalnie przyzwyczajone do tego, że są zalewane wodą i mają wyjątkową wartość przyrodniczą. Mają też wartości swoje nie tylko przyrodnicze, ale ekosystemowe, więc ja bym chciał tutaj poprosić o taki większy namysł. Natomiast odnosząc się do tego, co powiedziała Pani Radna Dusza, patrząc na lesistość Wrocławia, która jest na tle dużych, polskich miast aglomeracyjnych po Krakowie najniższa, i to są dane statystyczne, tutaj nie ma przedmiotu do dyskusji. Tak jest, a jednocześnie właśnie te pustynie południa Wrocławia, gdzie i zespołów parkowych, ale przede wszystkim takich zwartych obszarów leśnych jest bardzo mało, myślę, że tutaj jest dobre pole do rozmowy, też w ramach działań, które prowadzi Biuro Strategii w ramach Departamentu Strategii i Zrównoważonego Rozwoju. Gdzie myślimy strategicznie o przestrzeni w mieście. O taki Wasz namysł, czy są jeszcze jakieś tereny, które Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu widziałaby, czy w samym Wrocławiu, czy na styku Wrocławia i ościennej gminy do zalesienia. Wydaje mi się, że znalezienie takich, myślę, kilkudziesięcio-, powyżej 100 ha obszarów, które dałoby się zalesić, mogłoby mieć naprawdę duży wpływ na właśnie te kwestie, które były podnoszone czyli kwestię jakości powietrza, czystości powietrza, bo ta funkcja filtracyjna lasu jest, kwestie retencji wody w krajobrazie dzięki temu również. No i na koniec po prostu stworzenie takich przyjaznych terenów dla człowieka, dla

zwierząt, na obszarze, który jest dziś bardzo mocno zurbanizowany, idzie w stronę przemysłu, logistyki. Jednak, jeżeli nie wpleciemy takich elementów, to będziemy mieli po prostu pustynię, a tego chyba nie powinniśmy mieć.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zamykam etap pytań. Ze swojej strony chciałam podziękować bardzo, obu Panom nadleśniczym. Dziękuję też Państwu Radnym za te wszystkie głosy w dyskusji i myślę, że mamy tutaj pewną otwartość, gdyby się okazało, że mamy, jako radni, potrzebę zorganizowania takiego dodatkowego spotkania, już stricte poświęconego lasom szeroko rozumianym, to na pewno uzgodnimy jakiś termin i będziemy mogli szerzej się skupić na tym tylko temacie, powiedzmy, bardziej szczegółowo, w naszym apelu, bo w tym zakresie, jako cała aglomeracja, mamy większe doświadczenie. Ale jako aglomeracja możemy też rozpocząć nowe działania, zacieśnić współpracę, poprawić ją w wielu innych obszarach.

**IV. Projekt apelu w sprawie ustawy metropolitalnej dla Wrocławia
- druk nr 414/25**

Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – przewodniczący Jakub Janas:

Mam przyjemność dzisiaj przedstawić Państwu projekt apelu, który złożyliśmy w sprawie ustawy metropolitalnej dla Wrocławia. Temat, o którym rozmawiamy w tych, bądź większych gronach, od bardzo długiego czasu. Ten temat też się bardzo często pojawia, bo współpraca aglomeracyjna dla Wrocławia jest pewną oczywistością i myślę, że na tej sali mamy co do tego zgodność, że bez tej współpracy aglomeracyjnej byłoby nam naprawdę ciężko. A to jest oczywiście współpraca Wrocławia, jako największego miasta, z powiatami i gminami naszej aglomeracji. Z mojej perspektywy Wrocław, jako to największe miasto, powinien wziąć odpowiedzialność za działania aglomeracji, czy za działania, być może w przyszłości, Związku Metropolitalnego. Myślę, że z samym tekstem apelu

mieli Państwo okazję się zapoznać. Ja chciałbym tylko trochę opowiedzieć o tym, co przede wszystkim daje utworzenie metropolii i dlaczego dzisiaj akurat z tym projektem apelu przychodzimy. Utworzenie metropolii dla całej aglomeracji wrocławskiej to wiele pozytywnych rozwiązań, m.in. te w zakresie transportu, bo to jest ta dziedzina, na bazie której najmocniej współpracujemy już dzisiaj z gminami ościennymi. Przykładami tutaj może być to, że utworzenie metropolii będzie krokiem milowym w drodze do budowania kolei aglomeracyjnej, a w przyszłości wspólnego biletu aglomeracyjnego, bo to rozwiązanie, które dzisiaj mamy, jest honorowaniem biletów MPK w kolejach jeżdżących po terenie miasta. Natomiast taki prawdziwy wspólny bilet, to jeszcze śpiew przyszłości. Te kwestie wskazujemy np. we współpracy w zakresie planowania przestrzennego. To też jeden z istotnych elementów, bo przecież nie sposób planować miasto i to, jak ma wyglądać zabudowa we Wrocławiu, kiedy zaraz za granicą miasta w gminie zaplanowane są zupełnie inne, nieprzystające rzeczy. To także możliwość współpracy w zakresie, czy to gospodarki odpadami, czy gospodarki wodno-ściekowej, czy polityki klimatycznej. Jednak te kwestie to są kwestie, o których będziemy rozmawiać, kiedy będzie powstawać ustawa metropolitalna, kiedy trafi gotowy projekt, czy będziemy przygotowywać ten finalny projekt. Dzisiaj natomiast sprawa przede wszystkim dotyczy tego, żeby te prace przyspieszyły. My wszyscy wiemy, one toczą się od dawna, a niestety póki co, bliżej utworzenia metropolii jest tylko Trójmiasto. Oczywiście jest jeszcze bardzo duża zaleta utworzenia metropolii, ona jest związana z dochodami, bo metropolia będzie miała swoje własne dochody. Nie tylko ze składek, ale też z udziału w dochodach. Więc to jest wielka szansa przede wszystkim dla tych gmin i powiatów ościennych, ale także dla Wrocławia, bo w końcu te, czy to organizacje transportu, czy inne kwestie związane z metropolią nie będą obciążały wyłącznie budżetów tych gmin, ale będziemy na to mieli dodatkowe pieniądze. W apelu jako pewne przykłady, czy pewne wzorce wskazujemy też GZM Górnośląsko-

Zagłębiowską Metropolię i Trójmiasto. Dlaczego te dwie metropolie pomimo tego, że one mają oczywiście inny charakter? Dlatego, że to są metropolie policentryczne. Do dzisiaj znamy projekty ustaw, tylko dla tych dwóch metropolii. GZM istnieje już od lat, a Trójmiasto swój projekt ma aktualnie w pracach legislacyjnych rządu. No bo właśnie dzisiaj nad ustawą metropolitalną, czy to dla konkretnych obszarów, czy jedną ustawą metropolitalną dla wszystkich obszarów metropolitalnych w Polsce, pracuje MSWiA. Stąd nasz apel jest do Rady Ministrów, bo to ona przede wszystkim musi podjąć inicjatywę. Ten projekt ustawy metropolitalnej musi przejść przez Sejm, przez Senat. Dopiero później będzie on trafiał na biurko prezydenta. Oczywiście temu projektowi apelu Rady Miejskiej Wrocławia bardzo pomoże wsparcie także innych instytucji, a przede wszystkim gmin i powiatów aglomeracji wrocławskiej, tak jak już to wcześniej padało. A jeśli ten apel zostanie przyjęty, to podjęliśmy zobowiązanie, że będziemy także przysyłać go do gmin i powiatów aglomeracji. W części z nich oczywiście mamy swoich znajomych, radnych, którzy działają w tych gminach i powiatach. Natomiast tam, gdzie ich nie mamy, będziemy wykorzystywać kontakty oficjalne. No i właśnie, żeby te gminy i powiaty też miały okazję do podjęcia czy to podobnych apeli, czy jakiejś innej formy wyrażania swojego stanowiska w tej sprawie. Dlaczego dzisiaj przechodzimy z tym projektem apelu? Sytuację polityczną, krajową wszyscy Państwo znają. Rząd zapowiedział przyspieszenie pracy w wielu różnych obszarach. Więc ja mam głęboką nadzieję, że również przyspieszą prace, właśnie w zakresie ustawy metropolitalnej dla Wrocławia, czy jednej ustawy metropolitalnej dla wszystkich obszarów w kraju, bo te dwie możliwości dają nam takie same korzyści, a i tak naprawdę, to tyle ode mnie. Będę wdzięczny za wszystkie pytania i postaram się na nie odpowiedzieć, bo myślę, że to bardzo ważny temat, ale tego nie muszę Państwu udowadniać.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert

Leszczyński: Tak, pełna zgoda Jakubie [red.- J. Janas], ta ustawa jest potrzebna, jest wyczekiwana. Już w 2015 roku była złożona, była przeprocesowana, podpisana przez prezydenta. Niestety od 2016 roku została gdzieś zagubiona. Pełna zgoda, że wyszłoby to tylko na dobre, nie tylko dla Wrocławia, i tu chciałbym bardzo mocno podkreślić, ten apel ma kilka niedociągnięć, takich jak to, że występujemy jako Wrocław, a my nie będziemy sami - tylko mamy ościennie gminy, powiaty, powiat, gminę i te podmioty powinny być zaproszone i ściśle współpracować w przygotowaniu takiego apelu. Tak jak podkreślałem, przyniesie to więcej korzyści, niż strat i opinia Klubu Koalicji Obywatelskiej, jednogłówna opinia jest o przekazanie tego projektu apelu do drugiego czytania. Dlaczego tak, a mianowicie pozwoli nam tutaj, te niedociągnięcia w tym apelu - oczywiście konsultacje z podmiotami ościennymi Wrocławia, pozwolą na wypracowanie takiego pełnego apelu i tutaj należałoby się zastanowić, czy to ma być apel do Prezesa Rady Ministrów, bo prace są prowadzone nie tylko w MSWiA - to są prace międzyresortowe, czy do nowego Pana Prezydenta. Oczywiście tutaj możemy i trzeba to wziąć pod uwagę, przypadek taki, że jak wystąpimy do Pana Prezydenta, to ta ustawa już musi być gotowa i żeby Pan Prezydent wiedział, co ma zaakceptować, co ma podpisać, żeby to weszło. I ustawa musi być ustawą systemową, nie tylko biorącą pod uwagę Wrocław i ościennie, tylko cały kraj. Powiedziałeś o Trójmieście, o Górnym Śląsku. Nie możemy tego łączyć. Oczywiście należy wykorzystać ich doświadczenia, ich pracę, żeby ustawę systemową, metropolitalną wykorzystać. Na koniec opinia klubu jest do przekazania, do drugiego czytania.

- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości - przewodniczący Łukasz

Kasztelowicz: Skoro Pan Przewodniczący wystąpił, to taka tradycja, że oczywiście należy się replika. Natomiast powiem tak, że bardzo się cieszę, mija już 12 dzień, a ja nadal jestem szczęśliwy, po prostu szczęśliwy, że 1 czerwca, Polacy dokonali właściwego wyboru. Mamy nowego prezydenta, i nawet ten wniosek, wniosek pana prezydenta o to, żeby przedmiotowy projekt apelu skierować do drugiego czytania, należy

traktować jako wniosek, w którym nawet Pan Prezydent nie wierzy, że ten rząd, rząd Donalda Tuska, jest w stanie w ogóle czymś się zająć. Donald Tusk, marszałek Hołownia, przecież przyznali po tych wyborach, że przez 18 miesięcy w ogóle nic nie robili. I teraz, widząc, że dostali czerwoną kartkę od mieszkańców Wrocławia, zaczną coś robić. Ale myślę, że Pan Prezydent Wrocławia również nie wierzy, że skoro przez 18 miesięcy ten rząd, nie był w stanie rządzić, nagle weźmie się do roboty. Natomiast my akceptujemy ten wniosek ze strony pana prezydenta. Myślę tu zgodnie z tym, co przedstawił Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej, ale z innych oczywiście powodów akceptujemy ten wniosek, aby dać ten projekt do drugiego czytania. Nie dość, że oczywiście też nie wierzymy, żeby ta ustawa została przyjęta przez ten rząd i ten rząd w ogóle będzie pracował. Ale boimy się, że właśnie ten rząd niechcący zacznie tę ustawę opracowywać, a jeżeli ten rząd opracuje tę ustawę, to opracuje tę ustawę ze szkodą dla Polaków. Ten rząd ma taką inklinację do tego, żeby pomijać pewne grupy społeczne, szczególnie te grupy społeczne, żeby dokonywać pewnych podziałów między mieszkańcami dużych miast, a mieszkańcami mniejszych miast. Nawet ten projekt apelu nie uwzględnia tego, że musimy najpierw spytać się wszystkich mieszkańców aglomeracji, wszystkich mieszkańców gmin. Ja boję się, że jeżeli ten rząd zająłby się tym projektem, to jednak zrobiłby to właśnie w taki sposób dyskryminujący, dzielący Polaków, wzmacniający w sposób nienaturalny mieszkańców dużych miast. A ja chcę być dumny z Wrocławia. Dumny z tego, że mieszkańcy Wrocławia tworzą to miasto, pracują, składają się na podatki, ale nie dlatego, że zabierają coś mieszkańcom mniejszych gmin, tylko dlatego, że Wrocław jest stworzony siłą i pracą, właśnie mieszkańców Wrocławia. Dlatego boję się tej ustawy, tworzonej właśnie przez ten rząd, stąd w mojej ocenie, powinno to być skierowane do drugiego czytania i tak naprawdę powinniśmy poczekać na to, aż powstanie rząd, który ma poparcie społeczne, bo ten rząd nie ma poparcia społecznego.

[red.- w tym miejscu Przewodnicząca RMW zdyscyplinowała radnego, aby mówił nt. apelu.]

Wcześniej czy później, miejmy nadzieję dla dobra Polski, powstanie rząd, który będzie miał poparcie społeczne i wtedy ten apel, jak najbardziej powinien płynąć ze strony Rady Miejskiej, bo co do kwestii inicjatorów samej treści tego apelu, to widzę, że te chęci są jak najbardziej dobre. I w tym znaczeniu, co do treści normatywnej apelu, ja większych uwag nie mam. Natomiast ten czas nie jest dobry. Powinniśmy poczekać na rząd, który będzie miał poparcie, i który będzie chciał pracować. Temu rządowi przez 18 miesięcy, nie chciało się pracować. Ciężko twierdzić, że w przyszłości ten rząd będzie pracował. Stąd my popieramy ten wniosek o to, żeby przenieść ten projekt apelu do drugiego czytania.

- **Klub Radnych Lewicy – radna Anna Kołodziej:** Widzę, że nasz Kolega, Pan Radny [red. - Ł. Kasztelowicz], bardzo chciałby przemawiać z mównicy sejmowej. Ale wracając do meritum sprawy, apel, a właściwie jego treść jest czymś, z czym nie sposób się nie zgodzić. Natomiast wniosek Klubu Radnych Lewicy również o przekazanie do drugiego czytania, z ogromnym naciskiem na to, żeby porozumieć się ze wszystkimi, fakt faktem mniejszymi partnerami, ale równie istotnymi gminami, powiatami ościennymi, których w rozmowie o ustawie metropolitalnej pominąć nie sposób. Co więcej, uważamy, że taka forma, gdzie apel mógłby być spójny, podpisany wspólnie przez inne gminy i wysłany jako jeden, spójny głos, będzie bardziej słyszalny. Oczywiście możemy mówić jeszcze o jakiś drobnych tematach, które można było ująć inaczej, poszerzyć listę odbiorców, uzupełnić merytorycznie. Natomiast ta kwestia dotycząca, jakby nie reprezentowania bez zgody i wiedzy całości zainteresowanych przedmiotów przez faktycznie największe miasto, ale niejednego interesariusza tutaj, w tym temacie myślę, że jest właściwe i powinno w ten sposób przebiegać. Stąd Klub Radnych Lewicy z wnioskiem o przekazanie do drugiego czytania.

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - do drugiego czytania

- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** - do drugiego czytania

Stanowisko Prezydenta - Wiceprezydent Wrocławia Jakub Mazur:

Dziękuję za ten apel. Dziękuję też wszystkim radnym, którzy są zaangażowani w ten proces. Te głosy pokazują, że część z Państwa, a z częścią z Państwa miałem okazję współpracować właśnie nad tymi tematami jeszcze w poprzedniej kadencji, bardzo mocno się interesuje. To jest dobry czas na tę rozmowę.

I patrząc na Państwa stanowiska, mogę powiedzieć, że rzeczywiście to drugie czytanie jest potrzebne. Pozwolę sobie jeszcze zrobić swoistego rodzaju podsumowanie, bo to jest kilka lat pracy, również części z Państwa, a na pewno w dużej części Urzędu i moje osobistej. Doskonale wiemy, że sam pomysł ustawy metropolitalnej ma już około trzech dekad i był bardzo mocno dyskutowany, podejmowany w różnych gremiach. Również we Wrocławiu ponad 20 lat temu pojawił się pierwszy projekt. Ten projekt oczywiście nie przeszedł. My ze swojej strony dość regularnie rozmawiamy na te tematy. I tak naprawdę, jeżeli mówimy o jedynym rozwiązaniu, które w tej chwili obowiązuje, a które wspominał pan przewodniczący, to jest Ustawa 2015, później krok w tył i powstaje Górnośląska Zagłębiowska Metropolia w 2017. Niedoskonała ustawa, ustawa, szczególnie po ewaluacji, krytykowana przez samych jej wykonawców, czyli przez zarząd i przez uczestników. 40 ponad gmin na Górnym Śląsku widzi, że ta ustawa musi być dopracowana. My we Wrocławiu w 2021 r., tutaj patrzę na dyrektora Medeksę, podjęliśmy próbę wspólnie z gminami sąsiednimi, które mogłyby być właśnie załącznikiem przyszłej metropolii, próbę rozmów na ten temat.

A co więcej stworzyliśmy nawet projekt, którego autorem jest prof. Korczak, wybitny znawca prawa administracyjnego, ale również człowiek, który doskonale rozumie ten złożony proces tworzenia metropolii i jej wszystkich uczestników. Co więcej, to nie jest tylko projekt ustawy stworzony w 2021 r., po konsultacjach również wewnętrznych z gminami ościennymi, po dyskusjach. Nie jest to projekt skończony, ale stworzyliśmy również projekt rozporządzenia dla Prezesa Rady Ministrów po to, aby można było uchwalać. Stworzyliśmy również statut tejże organizacji, więc można powiedzieć, że już te cztery lata temu mamy gotowy, profesjonalny, częściowo skonsultowany dokument, z którym moglibyśmy pracować. Ale co się wtedy działo? Ustawa łódzka, krakowska, poznańska, warszawska. Te projekty, które były próbowane, one niestety grzęzły. Grzęzły na Wiejskiej i nie można było nic z tym zrobić. W związku z tym, my we Wrocławiu w 2022 roku zebraliśmy te wszystkie miasta, które wspominałem. Nawet więcej, bo w ramach Unii Metropolii Polskich, to jest 12 największych w metropolii, które są tym zainteresowane, stworzyliśmy zespół roboczy, który spotykał się cyklicznie we Wrocławiu na poziomie ekspertów, na poziomie stworzenia tych ram prawnych, funkcjonalnych, finansowych, ale również politycznych. Na koniec dnia, ta zgoda polityczna musi być po to, aby przedstawić dobry, skończony projekt, który będzie służył nam wszystkim, również we Wrocławiu. Tutaj rola Wrocławia zawsze była primus inter pares. Byliśmy tym podmiotem, który integrował i dzięki temu również znaleźliśmy się w gronie osób, które kierują tymi pracami w ramach komisji wspólnej rządu i samorządu terytorialnego, w ramach zespołu ustrojowego, który zawiaduje obszarami metropolitalnymi. Jestem współprzewodniczącym od ponad roku, wspólnie z ministrem Szymańskim. Przed chwilą zresztą na ten temat z nim rozmawiałem, bo we wtorek mamy spotkanie na temat naszej potencjalnej ustawy monocentrycznej. Jak wygląda teraz porządek, żebyście Państwo też wiedzieli dlaczego musimy to razem opracowywać z innymi miastami. Ponieważ właśnie w tej wspólnocie jest pewna siła. W międzyczasie oczywiście metropolia Gdynia, Gdańsk,

Sopot wystąpiła ze swoim programem. Mając zgodę, również polityczną, bo wybranych w wyborach, akceptacji premiera, ministerstw, to dużo znaczy. Oczywiście ta procedura cały czas trwa. Ona jest dla nas bezcenna, dla tych monocentrycznych, bo zauważcie Państwo, że w tej chwili są procedowane dwie, Górnośląsko-Zagłębiowska. Ponad 40 dogadanych ze sobą samorządów, w których współpracują już od, w zasadzie ośmiu lat i 61 samorządów, od tych małych do największych na Pomorzu. To jest cały proces uzgodnień, sposobu zarządzania, pisanie statutu. To jest o tyle ważne, że my ostatni tego typu proces wprowadziliśmy w 2021 roku, więc można powiedzieć całą epokę temu i musimy wrócić albo z naszym projektem, albo z projektem, który będzie uzgodniony wspólnie z innymi miastami, ale po tych wszystkich uzgodnieniach, które teraz przeżywa Pomorze, i które są również procedowane w ramach Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, to o tyle ważne, żebyście Państwo zrozumieli kontekst. To jest bardzo dużo pracy. To jest OSR, czyli ocena skutków regulacji. Łącznie z tym, że musimy stworzyć plan na 10 lat, biznesplan funkcjonowania nowego tworu, bardzo skomplikowane procedury, bardzo skomplikowane ustalenia, szczególnie w Ministerstwie Finansów. To jest praca, przez ostatnie lata, to są 1000 godzin również pracowników Urzędu Miejskiego we Wrocławiu albo przede wszystkim. Chciałem tutaj odnieść się niepolitycznie, ale do tego, że obecny rząd bardzo mocno zmienił sposób dyskusji na temat możliwości procedowania ustaw metropolitalnych. Mamy okienko, mamy zielone światło na to, żeby to procedować. Przykładem jest właśnie rata Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, ale też tej Pomorskiej, procedowana bardzo trudno, bo to nie jest łatwa materia. Dotyczy 61 podmiotów samorządowych i również otwierająca nam wszystkim okno, tym monocentrycznym, takim jak Wrocław.

Z jasnym podziałem stolica versus region, z tymi wszystkimi synergiami, które będą na pewno służyły mieszkańcom wszystkich gmin, a szczególnie tych regionalnych. Nie wiem, który to z Państwa Radnych powiedział, ale słusznie zaznaczył ten punkt. Kolejny punkt, który ma niezwykle duże

znaczenie, to jest oczywiście nasza działalność metropolitalna na poziomie międzynarodowym. Wiecie Państwo, że w maju były zbierane na poziomie Komisji Europejskiej uwagi o stanie miast. Tak naprawdę mówimy o najważniejszych rozporządzeniach na poziomie europejskim, co będzie rzutowało na kolejną ramę finansową 28/32 w stosunku do tego, jaka jest nasza pozycja. I teraz Wrocław, tutaj patrzę również na dyrektora Medeksę - wspólnie jesteśmy już od czterech i pół roku w zarządzie METREX-u, czyli to jest ta organizacja, która zajmuje się metropoliami na poziomie europejskim. Mocny apel, Biuro City, największa sieć zrzeszająca wszystkie duże miasta, z zaznaczeniem właśnie metropolitalnego wymiaru, ja również tam jestem w zarządzie, zrównoważony rozwój właśnie miast i obszarów metropolitalnych. Bardzo mocny apel o to, aby po pierwsze zrobić miejsce w przestrzeni prawnej, po drugie w przestrzeni unkcjonalnej. I po trzecie najważniejsze, uposażyć nas w instrumenty finansowe bezpośrednie. To ma o tyle znaczenie, że trochę mogą to pokazać nawet ostatnie dni.

W tamtym tygodniu byliśmy w Gdańsku, międzynarodowa konferencja odnośnie metropolii, dyskusja również nad ramami prawnymi, z samorządowcami, nie tylko z Polski, po to, aby te najlepsze praktyki być może zaimplementować w Polsce. Wczoraj mieliśmy przyjemność być z blisko dwudziestką włodarzy, wójtów, burmistrzów i prezydentem w Brukseli, otwierając tak naprawdę Biuro Metropolii Wrocławskiej, bo to jest Biuro Aglomeracji Wrocławskiej, naszego stowarzyszenia, które zrzesza 31 członków. Robimy to wspólnie z Urzędem Marszałkowskim i tu warto też zaznaczyć, że wspólnie z Urzędem Marszałkowskim doszliśmy w ramach konsultacji polityk tych krajowych, bo mówimy o zrównoważonej polityce rozwoju miast, która również będzie zawierała regulacje odnoszące się do obszarów metropolitalnych, obszarów aglomeracyjnych i funkcjonalnych, której również Wrocław walczy o to, aby być uczestnikiem w sposób jasny, formułujący interesy nie tylko Wrocławia, nie tylko gmin, metropolii wrocławskiej, ale również występując w imieniu całej Polski. Dzisiaj już

dwukrotnie rozmawiałem z ministrem Szymańskim. Spotykamy się we wtorek w sprawie metropolii monocentrycznej, a w poniedziałek mamy spotkanie z profesorem Matyją, który jest głównym konsultantem odnośnie średniookresowej strategii rozwoju kraju. Bardzo ważny dokument, który tak naprawdę sytuuje również te obszary funkcjonalne i obszary metropolitalne w odpowiedniej agendzie. Również wspólnie z Urzędem Marszałkowskim ustaliliśmy podział tej metropolii wrocławskiej na poziomie nad 3, czyli można powiedzieć mniej więcej byłego województwa wrocławskiego. 44 gminy, to jest 44 spotkania, 44 głosy, które są przed nami. I teraz odnosząc się już do samego apelu, bo jak Państwo widzicie, współpracujemy z rządem, z Komisją Europejską, z lokalnymi władzami, z regionem. Na każdym etapie staramy się być bardzo, bardzo profesjonalni i pragmatyczni, nie polityczni. Oczywiście polityka przyjdzie na koniec, bo ktoś będzie musiał tę ustawę przegłosować, później podpisać albo zawetować, nie daj Bóg. Teraz, jeżeli patrzymy na sam apel jak najbardziej, kierunek bardzo mi się podoba. Bardzo mi się podoba, że również aktywizuje wszystkich Państwa Radnych, że otwiera również możliwość do rozmowy z innymi samorządami, z naszym powiatem, który też jest przecież członkiem Stowarzyszenia Aglomeracja Wrocławska, czyli załączka przyszłej metropolii. Ale rząd z uwagi choćby na naszą aktywność i codzienną operacyjną sprawczość, nie do końca jest adresatem. Ponieważ rząd robi to, co powinien robić, czyli odpowiada, dyskutuje, odnosi się do naszych uwag, do zrębów tej ustawy monocentrycznej, którą wypracowaliśmy wspólnie z innymi dużymi miastami w Polsce, a której Wrocław przewodniczy. Mówię to z dumą, bo rzeczywiście to jest dużo pracy i nie tylko naszego Biura Strategii Miasta pod przewodnictwem dyrektora Medekszy, ale również wielu, wielu osób, które są zaangażowane w Związek Miast Polskich, w Unię Metropolii Polskich, czyli te stowarzyszenia, które wywierają siłę i niezbędną w tym wypadku masę krytyczną. Czy możemy się odnosić do tak jak w apelu, do Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii czy do projektów pomorskich, byłbym ostrożny.

Tak samo, jak byłbym ostrożny w używaniu określenia takiego autorytatywnego albo ostatecznego, że tylko ustawa metropolitalna, wrocławska, bo tych regulacji może być kilka. My walczymy o regulacje, które dadzą nam wspólnie z tymi 44 - zobaczymy, ile na końcu, gminami możliwość operacjonalizacji tych funkcji, które i tak musimy robić wspólnie, aby osiągnąć efekt synergii. My chcemy mieć ramy prawne. A mówimy tutaj również o zmianie ustawy o finansach dla samorządów. Chcemy mieć jasny przekaz po jakie pieniądze możemy sięgnąć, żeby Państwu pokazać skalę. Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia ma budżet ponad 2 000 000 000 PLN. Można powiedzieć podobny do budżetu naszego województwa, ale z tych PIT-ów mają w swoich składkach zaledwie 600 000 000 PLN. Reszta to są pieniądze powierzone, to są składki, które mają im umożliwić organizację wspólnego transportu i wspólnych innych elementów, które dopiero nastąpią po zmianie tej ustawy. Czy jest doskonała, na pewno nie. Dlatego nie odnosiłbym się do wzorców z przeszłości, a z przyszłości. Czy nasi wójtowie, burmistrzowie, radni poszczególnych gmin są na to przygotowani? Oni wiedzą, że coś takiego się dzieje, ale nie są przygotowani. I na pewno tutaj pomoc z Państwa strony, współudział, który był zadeklarowany przez radnego Janasa, bardzo za to dziękuję, jest potrzebny. My, jak Państwo, widzicie na przestrzeni ostatnich pięciu lat, zrobiliśmy bardzo dużo. Ale potrzebujemy również tej pełnej zgody na poziomie politycznym. Na poziomie profesjonalnym tekstów, rozporządzeń, operacji, analizowania albo funkcji, które chcemy, to wszystko już mamy. Musimy teraz doprowadzić w sposób mądry, spokojny i wspólny z innymi graczami na rynku, czyli z innymi miastami. Do tego, żeby powstała albo ustawa monocentryczna, na podstawie której właśnie my będziemy w stanie Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów powołać ten Związek Międzygminny właśnie z instrumentami w postaci budżetu, praw obowiązków, ale również trwałości. Po drugie chcielibyśmy, aby to wszystko było z nami, o nas i przez nas. I to wymaga czasu. Nie chcę Państwu sugerować jak dużego, ale wydaje mi się, patrząc na całą tę mechanikę

działania, patrząc na to z doświadczenia już kilkuletniego działania, czy rozmów z przychylnymi w końcu i ministerstwami, i gminami, i podmiotami, i również z innymi miastami monocentrycznymi na poziomie Polski. Ja bym pokusił się, że wcześniej niż jesienią, nie będziemy w stanie skonsultować tego ze wszystkimi graczami, interesariuszami, którzy muszą się wypowiedzieć, muszą poznać tak jak Państwo. Dlatego pozwoliłem sobie kilka rzeczy też powiedzieć, to są być może dla części z was oczywiste, ale one wymagają takiego szkolenia. Już teraz Państwa wszystkich radnych zapraszam serdecznie do tego, abyśmy zrobili spotkanie. Być może właśnie w takim luźniejszym terminie letnim i wyjaśnili szczegóły. Pokazali też te dokumenty, którymi się posługujemy, pokazali stopień skomplikowania tego projektu. Tak aby nieważne, czy to będzie apel, czy to będzie projekt ustawy naszej wrocławskiej, która będzie czymś solidnym, czymś, co nie potknie się o własne nogi. Dlatego Pani Przewodnicząca skłaniałbym się do tego, żebyśmy mogli popracować, bo to mówimy o 44 gminach, o interesariuszach, naszym ZIT, o ARAW-ie, o aglomeracji wrocławskiej, o spotkaniach z europosłami, o spotkaniach, o nowym, tak naprawdę budżecie, który będzie kształtowany dopiero latem. Dlatego apelowałbym, żebyśmy nie wracali do tego i dali sobie wszyscy czas. Oczywiście my wspólnie z koleżankami i kolegami z Urzędu Miejskiego będziemy silnie nad tym pracowali, ale potrzebujemy czasu, w mojej ocenie, do października.

Dyskusja:

Radny Jakub Nowotarski: Szanowni Państwo, Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, od Pana [red. – Wiceprezydent J. Mazur] zacznę i popłynę na tej samej fali porozumienia. Również dziękuję za cały ten dotychczasowy wysiłek Panu dyrektorowi Medekszy, wszystkim pracownikom Urzędu Miejskiego Wrocławia. Ktoś mi wysłał link do posta Pana Wiceprezydenta - wczorajszego, przedwczorajszego, tego z Brukseli, tej licznej wyprawy również przedstawicieli okolicznych samorządów. Ja o tym nie wiedziałem, akurat tak się złożyło, że nasz projekt uchwały

związany z metropolią się zbiegł z tym, że Państwo w Brukseli właśnie o tym samym rozmawiali. Trudno o lepszy przykład wzorcowej współpracy władzy z opozycją. I bardzo się cieszę. Mówię zupełnie szczerze. Bardzo się cieszę, że znaleźliśmy temat, który łączy. Nie udało się w paru poprzednich próbach, ale tutaj widzę, że idzie nam dużo lepiej. Zabieram głos głównie po to, żeby poprosić wszystkich Państwa o to, żeby z tego tematu, który jak już ustaliliśmy łączy, o którym rozmawiamy w dobrej atmosferze, żeby nie robić z niego polityki, bo to jest jedyna pięta achillesowa jaka, tutaj jest. To jest prosta sprawa. Na poziomie czysto merytorycznym, to jest wielka wartość dodana, ta ustawa, której dzisiaj nie mamy. To jest bardzo potrzebna rzecz dla całej naszej aglomeracji. Dlatego uważam, że mieszanie w to np. prezydenta RP jest krokiem w niewłaściwą stronę. Dzisiaj sytuacja obiektywnie jest taka, że niezależnie od deklaracji rządowych, toczących się rozmów, rząd jedyne, co publicznie oficjalnie artykułuje to to, że będzie metropolia na Pomorzu, dla Trójmiasta. Wrocław w żadnych deklaracjach się nie pojawia. Niezależnie od tego, czy Państwa rozmowy toczą się w dobrej atmosferze, czy są merytoryczne, na jakim to wszystko jest etapie - więc chodzi też o to, żebyśmy my, jako Rada Miejska Wrocławia zrobili ile w naszej mocy, żeby przypomnieć się z tym, że to jest temat ważny, pilny i potrzebny. I skoro premier, i to mówię również zupełnie szczerze, bo tak odbieram jego komunikat, mówi, że teraz rząd weźmie się do pracy, to uważamy, że to jest po prostu idealny moment na to, żeby się z tym tematem przypomnieć, więc nie jest to kwestia tego, czy rząd chce, czy nie chce, tylko to jest po prostu podniesienie ręki, przypomnienie o sprawie, którą potencjalnie my tutaj mam nadzieję wszyscy, jednogłośnie uważamy jako bardzo ważną. I mam też nadzieję, Panie Przewodniczący Kasztelowicz, że również Pan odnajdzie ten temat jako coś, co łączy. Rozumiem, że w samej metropolii są też przestrzenie, gdzie dominują wyborcy Prawa i Sprawiedliwości. Oni też będą beneficjentami tej ustawy, bo ta ustawa daje nam w pewnym sensie darmowe pieniądze, które przechodzą z budżetu centralnego na ten poziom

metropolitalny. Aż się prosi, żeby mieszkańcy małych, mniejszych miejscowości w ramach metropolii, którzy dzisiaj np. są wykluczeni transportowo i nie mają dobrze zorganizowanego transportu publicznego na terenie metropolii, dostali alternatywę. Ale dzisiaj jedną z barier jest bariera właśnie legislacyjna, bo trudno jest te przewozy zorganizować. Jeśli pojawi się metropolia, to metropolia będzie mogła je organizować. Metropolia dostanie dodatkowe środki na organizację tych przewozów, więc Pana sojusznicy również np. nowymi autobusami będą mogli pojechać. I powiem więcej Panie Przewodniczący Kasztelowicz, że jeśli zapewnimy im atrakcyjny transport publiczny, jeśli zmniejszymy liczbę samochodów, która do miasta wjeżdża, to już nie będzie 250 000. Część z nich być może jest stara, chociaż nie wiem wyborcy, którego ugrupowania jeżdżą starymi dieslami ale zostawmy to. To nie jest istotne w tym momencie, bo te diesle nie mają barw politycznych, ale mają rury wydechowe, które nas trują, a Pan, Panie Radny, lęka się strefy czystego transportu we Wrocławiu. Ona przestanie być potrzebna, jak będziemy mieć dobry transport publiczny w aglomeracji. To jest wszystko w temacie dyskusji, bo to jest moja wielka zachęta do przewodniczącego Kasztelowicza, żeby nie lękać się tego tematu i żeby jak ten temat do nas wróci w drugim czytaniu, być po prostu za.

Radny Mateusz Żak: Chciałem przede wszystkim tutaj się Pana Kasztelowicza zapytać, czy dawno nie było okulisty, ponieważ mi się trochę pomyliło białe z czarnym. Ponieważ tak, jak mieliśmy wotum zaufania dla rządu Donalda Tuska, jasno było pokazane, że rząd nie stracił legitymacji do rządzenia. Odnosnie tutaj chociażby tego, ponad półtora roku rządzenia, to przypomnijmy programy społeczne, takie jak 800 plus, takie jak in vitro, takie jak współpraca z samorządami, odblokowanie, ale to my to zatwierdziliśmy i wprowadziliśmy, a Wy sobie przypisujecie. [red. – w tym miejscu Przewodnicząca RMW poprosiła o spokój na sali] Ja Panu [red. – radnemu Ł. Kasztelowiczowi] nie przerywałem. Kwestia jest tego typu, że chociażby współpraca z samorządami, to Wy zmierzaliście do tego, żeby wprowadzać w Polsce naczelników samorządowych. A my jesteśmy za tym,

żeby samorządy były jak najsilniejsze. To wy w 2015 roku zatrzymaliście już ustawę metropolitalną, która jest dla Wrocławia i gmin ościennych bardzo ważna. Dlaczego jest tak ważna, ponieważ do Wrocławia codziennie wjeżdża 250 000 samochodów, a tutaj współpraca z ościennymi gminami, z ościennymi powiatami, takimi jak powiat średzki, trzebnicki, wołowski, wrocławski, oławski i wiele innych, daje taką przewagę, że mieszkańcy, którzy na terenie tamtych powiatów mieszkają i traktują częściowo powiat jako sypialnię, codziennie są związani z Wrocławiem, będą mieli lepszą komunikację, ponieważ za tą komunikacją pójdą środki. Jest oczywiście krok dalej, bo oprócz komunikacji, to odpowiednia gospodarka środowiskowa, to edukacja i wiele ważnych rzeczy, które dzisiaj się wykonuje w ramach całościowej aglomeracji, nie tylko Wrocławia. Ja z tego miejsca też, chciałbym, żeby to wybrzmiało, nie podziękowałem jednej osobie, która jest tutaj dzisiaj nieobecna - posłowi na Sejm ministrowi Panu Michałowi Jarosowi. Ponieważ on bardzo dużo czasu poświęcił na tę ustawę metropolitalną. Również powołał parlamentarny zespół do spraw ustawy metropolitalnej w 2019 roku. Ale co do zasady, dzisiaj oczywiście myślę, że każdy z nas, kto ma serce, Wrocław, mieszkanki i mieszkańców, i całą aglomerację jest za tym, aby jak najszybciej została ta ustawa wprowadzona. I tutaj się zgodzę z Panem Radnym Nowotarskim, że jeśli Państwo myślicie też o swoich wyborcach, którzy mieszkają również w mniejszych miastach, to powinniście być za tą ustawą metropolitalną, ale na ten moment skierowałbym to do drugiego czytania. Ponieważ uważam, że jeśli tak dużo czasu poświęcono, to nie może być teraz na takiej zasadzie, że będzie centralne sterowanie, że Wrocław będzie się wypowiadał tylko za wszystkich mieszkańców, ponieważ Wrocław, aglomeracja wrocławska to nie tylko Wrocław, ale również ościennie gminy. Mimo wszystko bardzo dziękuję za ten apel, ponieważ on spowodował, że bardzo ważny temat z punktu widzenia mieszkanki, mieszkańców Wrocławia, Dolnego Śląska, stanął na wokandzie.

Radny Andrzej Kilijanek: Powiem Wam szczerze, że wiosna to naukowo

udowodnione już zostało, to czas zakochanych, ale z tą waszą miłością do Donalda Tuska, to widzę, jest bardzo ciężko. Dzień po przegłosowaniu wotum zaufania, dzień po, jakby się mogło wydawać, obronie stanowiska, przypominać niezrealizowaną obietnicę, wydawałoby się bardzo ważną dla was obietnicę tego rządu. W 2015 roku, kiedy kończyła się wasza władza, rzutem na taśmę w przeddzień oddania stanowisk rządowych po prostu przegłosowaliście ustawę, której sami nie chcieliście realizować. Taka jest prawda i dlatego trzeba by się było z niej wycofać. Akurat ta ustawa nie weszła ostatecznie w życie i nie jest realizowana. Teraz pretensji do obecnego rządu nie mam. I wcale nie będę mówił o leniach, i o kłamcach dlatego, że chciałbym się odnieść do tego merytorycznie, a to jak polaryzacja zniszczyła debatę publiczną, to pokazaliście, nie oszczędzając nawet siedmiolatki. Ja w ten sposób postępować nie będę i merytorycznie odniosę się do tej ustawy. A mianowicie tak, że ta ustawa jest wzmocnieniem suburbanizacji, zjawiskiem bardzo negatywnym dla miasta, zjawiskiem, z którym miasto Wrocław sobie po prostu nie radzi. Wyludnia się centrum miasta po to, żeby jak to powiedzieliście, sypialnie Wrocławia tworzyć na obrzeżach. Ale w obecnym systemie, w obecnym ustroju to się przekłada na utratę dochodów, na utratę wpływów z podatków, a obciążenie Miasta wcale się przecież nie zmniejsza. Ci ludzie przyjeżdżają do Wrocławia, korzystają z naszej infrastruktury, zużywają naszą infrastrukturę, którą my musimy remontować. Tylko czy rozwiązaniem dlatego jest wydrenowanie, czy ściąganie haraczy od gmin, które będą pomagały nam tworzyć nowe połączenia, przez robienie składek? Czy może tak jak robił rząd Prawa i Sprawiedliwości do tej pory powinniśmy robić programy rządowe, które przechodzą tak jak CPK, które myślą globalnie o tym, jak będziemy się po Polsce poruszać. Wy proponujecie w tej chwili ściąganie od gmin pieniędzy, ograniczenie ich możliwości inwestycyjnych na ich potrzeby po to, żeby wyremontować i wybudować nowe drogi, które będą prowadziły do Wrocławia po to, żeby mogli szybciej dojechać do Wrocławia, czyli zamiast 250 000 samochodów, za chwilę będziecie mieli

300/500 000 samochodów, będziemy mieli we Wrocławiu. My się udusimy. Ludzie, którzy wyjadą z Wrocławia, żeby spać nie będą mieli innego wyjścia, będą musieli do Wrocławia przyjechać, żeby żyć, żeby pracować, żeby zarabiać. Taką ustawę nam w tej chwili proponujecie. To dla Wrocławia może jest iluzoryczne albo nominalne dobrodziejstwo w postaci dodatkowych wpływów na inwestycje, których potrzebujemy, ale realnie przełoży się to na pogłębienie suburbanizacji i pogłębienie problemów tych, z którymi już dzisiaj sobie nie radzimy. Gratuluję pomysłu. Skierujmy ten apel do drugiego czytania, ale mam wątpliwości, czy jest sens coś takiego popierać.

Radny Jakub Nowotarski: Radny Kilijanek, widzę, że Panu też można powiedzieć, żeby się Pan nie lękał. To nie jest tak, że ta uchwała czy ta ustawa doprowadzi do tego, że ktoś będzie musiał płacić haracz. Wcale nie, więc ja też proszę o jakąś, taką uczciwość intelektualną i trzymanie się merytoryki. Tutaj, jeśli powstałaby metropolia, metropolia dostaje dodatkową pulę środków do rozdysponowania i to może pójść m.in. na organizowanie transportu publicznego w ramach metropolii. Metropolia jako zarząd może powołać swojego przewoźnika np. tak to się dzieje zresztą na Śląsku, gdzie jest osobny przewoźnik, właśnie metropolitalny i to jest w oderwaniu od tego, że np. też mają spółkę wojewódzką, kolejową, Koleje Śląskie - więc dodatkowy poziom tego wszystkiego i to jest za pieniądze, które nagle się pojawiają z racji tego, że wchodzi w życie ustawa metropolitalna. To jest taki schemat, więc nie ma tutaj mowy o żadnych haraczach. Nie jest to też wzmacnianie suburbanizacji, bo jest dokładnie odwrotnie. Znaczą metropolia jest odpowiedzią na to, co się z suburbanizacją już stało, co jest, możemy o tym bardzo długą dyskusję przeprowadzić. Ja oczywiście jestem pierwszy, żeby tutaj do nocy siedzieć i rozmawiać o tym, dlaczego miasto się nam rozlewa i co możemy z tym zrobić. Ale nie w ramach tej dyskusji. Mamy ograniczony czas. Natomiast mamy ramy planowania przestrzennego i ogólnie rozwoju takie, jakie mamy. Miasto się po prostu rozlało, niezależnie od tego, jak było

zarządzane, częściowo dlatego jakie padały decyzje, ale częściowo, dlatego też jakie były ramy prawne funkcjonowania samorządów. Ten dodatkowy poziom metropolii stwarza nowe możliwości. Właśnie dlatego, właśnie po to, żeby przeciwdziałać złym zjawiskom. To nie będzie tak, że mieszkańców w obwarzanku będzie więcej, bo to w ogóle, nie ma to wpływu, ale będzie na pewno tak, że jeśli pojawią się dodatkowe pieniądze, jeśli właśnie pojawią się przewozy na poziomie metropolii transportem publicznym, których dzisiaj bardzo brakuje, bo nie ma w zasadzie poza nielicznymi połączeniami kolejowymi, nie ma atrakcyjnego transportu publicznego w ramach aglomeracji, nie tylko z gmin ościennych do Wrocławia, ale też pomiędzy gminami ościennymi, więc mieszkańcy tych obszarów są skazani na samochody. Te proporcje się zmieniają. Udział transportu zbiorowego w metropolii poza Wrocławiem znacznie wzrośnie. Dzięki temu, że w ogóle będzie można myśleć i planować rozwój transportu publicznego, czego dzisiaj tak naprawdę nie ma, bo barierą są przepisy.

Radny Mateusz Żak: Też chciałem przede wszystkim walczyć z tą dezinformacją, bo tutaj radny Kilijanek mówił o Centralnym Porcie Komunikacyjnym, ale faktycznie to były slajdy, przez te kilka lat. Dopiero teraz coś ruszyło. Została wykupiona ponad połowa gruntów pod inwestycję, rozpoczęto przetargi. Ta inwestycja powstanie. Powstanie realnie, nie tylko na papierze, na slajdach i na kontach niektórych prominentnych działaczy PiS. Jeśli chodzi tutaj praktycznie o ustawę metropolitalną, to jest to szczególnie ważne z uwagi na to, że nasz Wrocław, jak i też cała aglomeracja wrocławska się mocno rozwija. Wjazdów i wyjazdów do Wrocławia, tutaj mówię o transporcie samochodowym, jest w okolicach 20-tu i faktycznie układ drogowy, w szczególności, w ścisłym centrum Wrocławia, mamy sprzed kilku wieków. Nie mówiąc oczywiście o trasie WZ, ale jasny jest po prostu kierunek taki, żebyśmy stawiali na transport zintegrowany, transport publiczny, a żeby tak to się stało, to najlepszą metodą będzie to, jak będziemy mieli wspólnego, jednego gospodarza w postaci tutaj chociażby

przedstawicielstwa w związku metropolitalnym. Myślę, że to wtedy mocno pojedzie. Tutaj nie chodzi generalnie o to, żeby zachęcać ludzi do coraz większego korzystania z samochodu, z indywidualnego środka transportu, ale żeby stworzyć takie warunki, które finalnie spowodują, że to mieszkańcy, chociażby takich miejscowości, jak Uraz, Ligotka, różnych, które na dzień dzisiejszy nie mają często połączeń komunikacyjnych, jeśli chodzi o transport zbiorowy, miały tę możliwość. Oczywiście, w pierwszej perspektywie czasowej może być to nie do końca opłacalne. Ale sami jakbyśmy zapytali, chociażby w zarządzie, zaciągnęli informację w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym MPK, to gdyby MPK nie było dotowane przez gminę Wrocław, to koszt biletu wynosiłby w okolicach 12 zł, więc myślę, że warto tutaj iść w tym kierunku, aby zbudować dobry transport. I też oczywiście, na tym transporcie się nie zamykać. Iść w tym kierunku dalej, ale żeby to się stało, to musi powstać m.in. ustawa metropolitalna.

Radny Andrzej Kilijanek: Zgodzę się z Panem Radnym Nowotarskim, że ta ustawa jest odpowiedzią na negatywne zjawiska, które zachodzą w tej chwili. Ale na jakie negatywne zjawisko, na zmniejszenie potencjalnych wpływów miasta, na skutek pogłębiającej się suburbanizacji. I ta ustawa krótko mówiąc, daje Wrocławowi i okolicom, nie dodatkowe wpływy, tylko możliwość składania się na wspólne inwestycje, które będą służyły aglomeracji wrocławskiej w waszym rozumieniu. Tylko jaki to przyniesie efekt? Przyniesie to efekt taki, że nie będzie nam się opłacało w Trzebnicy, w Miliczu czy gdzieś tam jeszcze w okolicach Wrocławia, otwierać nowych miejsc pracy, otwierać nowych ośrodków życiowych, bo tam będą bloki, w których ludzie będą mieszkali, a wszystko będzie tutaj we Wrocławiu i my się będziemy dusić. Tam będą spać i płacić podatki, a tu będziemy z tej infrastruktury, z tego wszystkiego korzystać. Taki będzie efekt tej ustawy, tej regulacji, o której mówicie. Te dodatkowe środki, o których mówisz, to jest zwykła manipulacja. Dlatego, że jest mowa o tym, że będziemy mogli występować z partnerami we wspólnych inicjatywach, czyli wspólnie pisać

wniosek na to, co skapnie z rządu, z Unii Europejskiej itd. ale co do zasady, ten podstawowy budżet, który będzie, będzie pochodził przecież z wpływów, które już są, już należą do poszczególnych gmin. I my będziemy musieli część z tych środków, które mamy w tej chwili zagospodarować na ustawę metropolitalną. Teraz, jeżeli coś takiego zrobimy, Wrocław ma do dyspozycji miliardowy budżet inwestycyjny. No, ale powodzenia dla gmin i powiatów, który ten budżet mają dziesięciokrotnie, albo jeszcze mniejszy. Tym bardziej, że nie tak dawno przecież zabraliśmy, czy zabraliście subwencję oświatową. W tej chwili trzeba samodzielnie przecież finansować oświatę w gminach, co jest obowiązkiem gminy. Mówiłem o tym już od dawna, ale obietnice były zupełnie inne w tym względzie i teraz jeszcze bardziej chcecie wydrenować te mniejsze miejscowości. I powiem więcej, ta ustawa weszła w życie w przeddzień obalenia rządu Donalda Tuska. Dlatego, że w powiatach rządzą przecież też nominaci Platformy Obywatelskiej, wybrańcy Platformy Obywatelskiej, którzy wcale tak nie są za tą ustawą.

Radny Piotr Uhle: Chciałem podziękować za dyskusję, która w większości dotyczyła treści proponowanej uchwały. Muszę zaznaczyć, że względu na to, że kolegom chyba zabrakło też możliwości wypowiedzenia się, że gdyby ustawa została wyposażona w odpowiednie rozporządzenie i mogła funkcjonować, i gdybyśmy w 2015/2016 roku jako gminy i powiaty wokół Wrocławia, wystąpili z wnioskiem o utworzenie takiego związku, to tutaj na miejscu mogłoby zostać około 3 500 000 000 zł z podatków wypracowywanych przez mieszkańców, dla przykładu, dawnego województwa wrocławskiego. O granice oczywiście można jeszcze się spierać, można rozmawiać. Natomiast nie byłoby to wykrojone z podatków, które już w tym momencie trafiają do gmin. Tylko byłyby to dodatkowe pieniądze, zostające tutaj na miejscu i wykrywane z tej części, która do tej pory trafiała do rządu, do dyspozycji premiera, ministra finansów. Co za te 3 500 000 złotych mogłoby tutaj powstać? Każdy z nas może sobie odpowiedzieć, a to jest tylko i wyłącznie początek tego, jakie możliwości

ustawa by dała. I to nie tylko, jeżeli chodzi o transport, ale być może o zagospodarowanie odpadów, które tak czy inaczej w ujęciu szerszym może dawać większe szanse na optymalizację. Również jeżeli chodzi o koordynowanie zagospodarowania przestrzennego, czyli wprost zsynchronizowanie kwestii tego, w jaki sposób pojawiają się nowe przestrzenie do zabudowy w gminach ościennych. I na sam koniec być może dawałoby przestrzeń do tego, aby zsynchronizować inne polityki komunalne, jak dostęp do edukacji, jak kwestie gospodarki wodnej. Już mamy przecież takie sytuacje, w których gmina Wrocław dostarcza wody do gmin ościennych, ze względu na to, że mamy tutaj bardzo wydajne przedsiębiorstwo i ta sprawa jest niesamowicie ważna. Bardzo doceniam całą pracę, która została wykonana. Ubolewam nad tym, że nie jesteśmy w miejscu takim, gdzie od 10 lat związek wokół Wrocławia by funkcjonował. Warto jest się nad tym pochylić. Moim zdaniem nie warto jest tracić czasu, tylko wykorzystać przestrzeń i dobry klimat, o którym powiedział Pan prezydent [red. – wiceprezydent J. Mazur], aby wzmacniać samorządność i aby pieniądze zostawały tutaj na miejscu. Z góry serdecznie dziękuję za dalsze prace. Jesteśmy bardzo otwarci, również na wszelkie uwagi i dyskusje.

Radny Sławomir Czerwiński: Czy związek metropolitalny dla Wrocławia jest opłacalny i dla gmin ościennych? Tak. I tutaj to, co powiedział radny Kilijanek, że nie będą powstawały w gminach ościennych usługi, czy Wrocław będzie „zasysał region”, to to już się dzieje od wielu lat. Generalnie Wrocław wysysa nie tylko Dolny Śląsk, ale także częściowo województwo lubuskie, wielkopolskie, łódzkie i opolskie. Dlaczego, bo jest biegunem wzrostu, dużym miastem, które w Polsce południowo-zachodniej będzie przyciągało mieszkańców i kapitał. I na to wskazują badania, choćby migracji wewnętrznych, czyli w województwie dolnośląskim, czy patrząc też na migracje, jakie są w innych województwach, czyli w innych regionach, czy migracje ogólnopolskie. To są dane, które są ogólnodostępne, np. o dojazdach do pracy. I to też nie jest tak, że Wrocław wysysa, ale też

z Wrocławia ludzie jeżdżą do pracy do strefy podmiejskiej, więc kwestia jest taka, że no niestety, ale to po tym, co opracowywał choćby Instytut Rozwoju Terytorialnego, czy uczelnie wrocławskie, patrząc pod względem Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego, to niestety, ale to o czym mówił radny Kilijanek, nie jest do końca prawdą. I warto powiedzieć jednym zdaniem, że powinniśmy ten związek metropolitalny mieć i te starania, które tutaj Pan wiceprezydent Mazur przedstawiał, one są. Idą w bardzo dobrym kierunku i tutaj też z gminami ościennymi ten dialog jest podtrzymywany. Trzeba go podtrzymywać, bo jesteśmy regionem, wspólnym organizmem i to, krótko mówiąc, w perspektywie czasu inaczej wyglądać nie będzie. Jak to też mówi mój znajomy, w pewnych kwestiach, tu mówimy o transporcie, edukacji, odpadach i różnych zjawiskach, czy to socjologicznych, czy przestrzennych, to struktura jest taka sama - zmienia się tylko jej natężenie. Więc apel: idea dobra, dopracujmy jego treść i ponad podziałami wprowadźmy go! Powodzenia.

Radny Michał Kurczewski: Chyba na koniec dyskusji jeszcze tylko taka perspektywa, każdy z nas zapewne jakieś kontakty utrzymuje z gminami ościennymi. Mi się tylko taka nasuwa refleksja, że wiele gmin wokół Wrocławia ma problemy z finansowaniem podstawowych potrzeb. I cała dyskusja, nie będąc absolutnie złośliwym w tym momencie, jest w pozycji sytego. Wrocław jest relatywnie syty. Te gminy nie mają pieniędzy na kanalizację, na chodniki, na ulice, na podstawowe rzeczy. Jeśli te gminy mają wejść w takie rozwiązanie, to muszą być dla nich relatywne korzyści z tego mechanizmu, z tego rozwiązania. Inaczej, jakby nie widzę możliwości, żeby to zafunkcjonowało, biorąc pod uwagę realną sytuację obecną gmin, czyli bardzo duże potrzeby inwestycyjne i brak środków na realizację podstawowych potrzeb infrastrukturalnych i rozwojowych.

Radny Robert Suligowski: *Ad vocem* do radnego Michała Kurczewskiego, bo jak przyglądam się zasobności szeregu gmin ościennych, szczególnie tych w wianuszkach wokół Wrocławia, czy to gmina Kobierzyce, czy to gmina

Długoleka, czy to gmina Miękinia, to w wielu miejscach raczej widzę większą zasobność i wysycenie, niż w wielu miejscach Wrocławia, bo kwestią, wydaje mi się kluczową, to są te rzeczy właśnie. Pojawia się ta urbanizacja, bardzo intensywna. Wioski dawne przekształcają się w miastowsie z zabudową łąnową, gdzie mieszkają tysiące mieszkańców. I moje doświadczenia, akurat współpracuje z tą sąsiednią gminą, spotykamy się z burmistrzem - mamy bardzo dużo konfliktów funkcjonalnych na styku, bo wiadomo układ dróg jest wiejski, przygotowany pod osady 100, 200 osobowe. Tam mieszka dzisiaj po 4000/5000 ludzi i nie nadąża nic - nie nadąża transport, szkoły, nie nadąża oczywiście gospodarka wodno-ściekowa, nie nadąża gospodarka odpadami. Nie da się tego zrobić inaczej, niż wytworzyć te powiązania funkcjonalne i w interesie gminy ościennej, i w interesie Wrocławia. To jest kwestia budowy szkoły. Możemy sobie wybudować 2 szkoły, każdy na swojej granicy. Możemy pomyśleć o tym, jak w sposób sensowny stworzyć przestrzeń po to, żeby te dzieciaki chodziły do szkoły nowej. Pytanie, być może zbudujemy ją razem, ale dlatego trzeba wytworzyć podstawy i też jedno wspólne finansowanie. Część środków budżetowych Wrocławia będzie związana z tymi wydatkami aglomeracyjnymi, tak samo jak i część środków gmin ościennych. To dobrze, bo będziemy inwestować właśnie na tych stykach, gdzie miasto jako organizm, aglomeracje jako organizm funkcjonuje najgorzej. Dlaczego, bo mamy kiepski transport zbiorowy. Mamy pozapychane nasze wrocławskie podstawówki dziećmi z gmin ościennych, o czym niejednokrotnie mówił tutaj radny Krauze. I to nie ma nic w związku z subwencją oświatową, tylko to ma związek z tym, że powstają, jak mówiłem, miastowsie na granicach Wrocławia, które mają po 5000 mieszkańców. Nie mają swojej własnej szkoły podstawowej. Te dzieci trafiają do naszych szkół podstawowych, przez co na tych stykach dzieciaki chodzą w systemie dwuzmianowym. W przyszłym roku w mojej szkole podstawowej nr 51 w Leśnicy czwarte klasy, prawdopodobnie pójdą w systemie 2 zmian. Dlaczego, bo mamy to przeładowanie. Musimy

przerwać ten krąg „niedasizmu”. Stworzyć warunki do tego, żeby aglomeracja realnie 1 200 000 mieszkańców zaczęła funkcjonować jako jeden spójny organizm, a nie każdy sobie rzepkę skrobie.

Radny Jakub Nowotarski: To już tylko w ramach podsumowania. Nie mamy jako Klub problemu z tym, że Państwo proponują to skierować do drugiego czytania. Taki przywilej koalicji jak najbardziej zrozumiemy. Natomiast jeszcze jeden wątek, ostatni co do całej tej złożoności, o której mówił prezydent Mazur. To wszystko jest zrozumiałe. Natomiast nam też przyświecała taka intencja w tym wszystkim, żeby jednak się trzymać dużego poziomu ogólności. Co nie znaczy, że ignorujemy szczegółowość, ale pozostajemy na poziomie ogółu. Dlatego, że tak świat postrzegamy. Dzisiaj kluczowe jest to, żeby właśnie dostać jakąś wiążącą deklarację od rządu, że rzeczywiście prędzej, czy później ta ustawa się pojawi, bo takiej deklaracji nie było. W związku z tym, tylko proszę o to, żeby utrzymać to jako apel do rządu i żeby jednak te prace nad drugim czytaniem zakończyć.

Radny Andrzej Kilijanek: Nie dostaniecie deklaracji od rządu. Nie będzie tej ustawy. To wam mogę obiecać. Dlatego, że ten rząd nie pracuje i pracował nie będzie. Jest tak skłócony, że tego mieć nie będziemy, ale podkreślam w tym przypadku akurat bardzo dobrze.

Wiceprezydent Jakub Mazur: Fajna dyskusja naprawdę. Cieszy mnie to, że Państwo już dużo wiecie, a chcecie się dowiedzieć jeszcze więcej. I to cieszy, bo to rzeczywiście nie jest takie proste. Ja mówię z perspektywy też tych lat, w których ta niecierpliwość była. I teraz odniosę się tak bardzo ogólnie do tego, co było powiedziane, dziękując za wszystkie głosy i za zaangażowanie - nie róbmy z tego polityki. Chociaż ta polityka będzie i tutaj odnośnie tego ostatniego głosu radnego Kilijanka. Tak, jeżeli prezydent tego nie podpisze, to będziemy mieli z tego politykę i to szkodliwą. Ale mam nadzieję, że podpisze, bo to jest dobry projekt służący wszystkim. Szczególnie tym mniejszym gminom, bo te duże, jak kilku

z radnych zauważyło, sobie poradzą. Pan radny Nowotarski mówi kilkakrotnie, że nie ma tego nigdzie w dokumentach. Panie Radny, nie uczestniczy Pan w spotkaniach komisji wspólnej. Nie było Pana na konferencji, wspominanej również, profesora Korczaka we Wrocławiu. Tam wszędzie jest o tym mowa. Proszę może bardziej się zaangażować. Mówimy o górnośląskiej, mówimy o pomorskiej i mówimy o monocentrycznej. Mam program przed sobą spotkania wtorkowego, jest monocentryczny. Mogę pokazać, to jest oficjalny dokument rządowy. Radny Żak też mówił o tym akcencie politycznym. Ja bym na tym obszarze dojścia do dobrej ustawy monocentrycznej, bądź też tej wrocławskiej, bądź też regulacji, które mogą być w ustawie o zrównoważonym rozwoju miast. Cokolwiek będzie szybciej, będzie nam służyło, bo jesteśmy niecierpliwi i chcielibyśmy to szybciej zrobić. Wspominał Pan również o ustawie, czy o projektach, które się w przestrzeni w 2019 roku pojawiały. Później były jakieś próby. Tylko one nie były kompletne i były zbyt abstrakcyjne. Nigdy nie miały szans nawet przejść przez to pierwsze sito. W związku z tym, my podeszliśmy do tego w 2021 roku profesjonalnie, rzeczowo w oparciu o wspomnianego prof. Swianiewicza, który rzeczywiście w sposób i wedle prawa administracyjnego to przygotował. I na ten temat jesteśmy w stanie rozmawiać. Oczywiście z erratą na 2025 rok, bo czasy się zmieniły. Panie radny Kilijanek, muszę Pana wziąć na jakieś dobre szkolenie, o co w tym chodzi, bo te finanse Pan kompletnie pomieszał. Widzę, że kilka głosów tutaj próbowało Panu wytłumaczyć. To naprawdę nie o to chodzi. A jeszcze mieszanie z polityką demograficzną, planistyczną, oj źle, źle. A jest pan doświadczonym radnym. Naprawdę ufam, że spotkamy się. Zapraszam na „długą” kawę i wszystko Panu wyjaśnię. Jeszcze radny Uhle mówił o obszarach. My te obszary wszystkie pokrywamy. To znaczy szukamy maksymalnego wspólnego mianownika, tak aby szczególnie ci mniejsi, bo oni na tym mają skorzystać. To jest efekt synergii, to jest efekt zagospodarowania środków, które ekstra mogą wpłynąć plus środków, które i tak wydajemy, jak choćby na politykę odpadową. Możemy wydawać

to lepiej, bo robić to wspólnie i mieć efekt w skali. Transport publiczny czy wodno-kanalizacyjny, tutaj też radny Czerwiński o tym mówił. Czyli efekt synergii, efekt skali. Za to dziękuję. Wspominając również opracowania i z profesorem Swianiewiczem, czyli Narodowy Instytut Studiów Terytorialnych plus tak naprawdę drużyna, która na poziomie bardzo merytorycznym, europejskim, a nawet światowym pracuje nad tym. Spotykamy się we Wrocławiu albo w innych miejscach i rozmawiamy o wszystkich metropoliach. No i radny Kurczewski potrzeby małych gmin, versus syty Wrocław. Takie antagonizowanie, ani niepotrzebne, ani nieprawdziwe. Być może jak radny Kurczewski znajdzie chwilę z radnym Kilijankiem, to zrobię 2 kawy w takim układzie. Dziękuję radnemu Suligowskiemu, bo właśnie o to chodzi. O te powiązania funkcjonalne, finansowe i oszczędności z tego wynikające. Właśnie o tym rozmawiamy, o tej wspólnocie. Czyli ta kwestia idei, która powinna się pojawić. I konkludując radnemu Nowotarskiemu, kierunkowo apel jest dobry, ale nie jest gotowy i w tym kształcie, mam głębokie przekonanie, na pewno nam nie pomoże, a jeszcze zaszkodzi.

Klub Radnych Naprawmy Przyszłość - Radny Jakub Janas: Chciałbym bardzo podziękować za te dyskusje, w szczególności za wszystkie merytoryczne argumenty, które padły i za wszystkie merytoryczne prace, które już się dzieją, i się działy w przeszłości. To naprawdę ważne, że ten temat istnieje i prace się toczą. Postaram się odnieść do tych głosów, które sobie wynotowałem. Padało o współpracy z innymi gminami i powiatami, instytucjami. Oczywiście jak najbardziej. My przyjęliśmy nieco inną filozofię, w ramach której, to Wrocław na początek bierze odpowiedzialność i podejmuje ten apel, a potem robią to inne gminy i inne instytucje. Tutaj padła propozycja odmiennej filozofii. Nie chcę przesądzać, która jest lepsza, która gorsza. Bardzo dziękuję za to, że możemy się wymieniać tymi poglądami. Z mojej perspektywy, ten apel do Prezydenta Rzeczypospolitej możemy skierować, kiedy trafi do niego ustawa metropolitalna, czy to monocentryczna, czy stricte dla Wrocławia. I kiedy prezydent RP nie będzie

przekonany do jej podpisania, dzisiaj nie ma on w zasadzie wiele wspólnego z tą sprawą, ta ustawa najpierw musi przejść przez Sejm i Senat. Bardzo jeszcze raz dziękuję za merytoryczne głosy i przy okazji chciałbym bardzo zaapelować właśnie o nieupolitycznianie tej sprawy. Nie wymienianie się tym, czy to jest ten rząd, czy inny, czy to jest ten prezydent, czy inny. Zresztą przed sesją jeden z dziennikarzy zapytał mnie, czy składanie takiego apelu nie łączy nas z jedną, czy z drugą partią. Mi naprawdę jest daleko do bratowania się z którąkolwiek partią. Mam nadzieję, że prace nad tą ustawą mogą być czysto merytoryczne. Bo to przede wszystkim jest o merytoryce i o tym, żeby właśnie ta dyskusja, która na końcu się wywiązała, o tym, żeby wesprzeć te gminy, które dzisiaj najmniej korzystają z tego, że są w aglomeracji wrocławskiej.

W kontekście suburbanizacji, serdecznie chciałbym polecić książkę profesor Kajdanek „Powrotnicy”, która jest o reurbanizacji, bo w ramach kolejnych faz istnienia miasta, kolejną fazą po suburbanizacji jest reurbanizacja, czyli powrót ludności do centrów miast. I ten proces zaczął się również we Wrocławiu, ale oczywiście stworzenie metropolii, to element do tego, żeby z tą suburbanizacją lepiej sobie radzić. Metropolia nie jest tylko o organizowaniu transportu publicznego, ale jest też o planowaniu przestrzennym. Myślę tutaj, patrzę w szczególności na radnego Jarosława Krauzego, być może też by się udało w końcu rozwiązać kwestię edukacji, na tym poziomie aglomeracyjnym. Była podniesiona kwestia szkół podstawowych, ale to jeszcze lepiej widać w szkołach średnich, gdzie nie dochodzi do cudu meldunkowego. Z wrocławskich szkół średnich korzystają naprawdę mieszkańcy i mieszkanki odległych miast i miejscowości, więc w tym aspekcie ta metropolia również mogłaby wspomóc naszą współpracę. Odnośnie budżetu metropolii jeszcze. Budżet metropolii to z jednej strony składki członków metropolii, ale ja, pragnę zauważyć, już dzisiaj gminy i powiaty aglomeracji płacą, chociażby będąc członkami Stowarzyszenia Aglomeracja Wrocławska, czy innych instytucji. Zresztą my sami jako Wrocław te składki też już dzisiaj płacimy. Więc w przyszłości nie widzę

dużej przeszkody, aby płacić te składki w ramach metropolii. No, ale właśnie oprócz tych składek dochodzi nam także dodatkowy udział w dochodach i dodatkowa pula pieniędzy na te wszystkie zadania własne, które będzie miała przed sobą metropolia. Też w którymś momencie padło, że ten apel jest wyłącznie o ustawie metropolitalnej dla Wrocławia. My w samej treści mówimy także o ustawie jednej dla wszystkich aglomeracji, dla wszystkich metropolii w kraju, bo te dwa rozwiązania są tak samo korzystne finalnie dla was. No, ale też nie sposób, żebyśmy w jakiś szczegółowy sposób odnosili się do Krakowa, Poznania czy Łodzi, bo końcu jesteśmy nadal Radą Miejską Wrocławia. I odnośnie drugiego czytania, z naszej perspektywy, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten apel przyjąć już dzisiaj. Jednak jeśli Państwa wola jest, aby skierować ten apel do drugiego czytania, to przyjmujemy ją i oczywiście będziemy bardzo ochotczy współpracować, żeby ten apel w jakiś sposób ulepszyć. Również zwracam się z tym apelem, aby te prace zakończyć jak najszybciej. Może jeszcze w lipcu by nam się udało jakąś formę tego apelu przyjąć, bo oczywiście tę współpracę i te różne spotkania, o których mówił Pan Prezydent Mazur, one się nie wydarzą wszystkie do 10 lipca. Na pewno, a strzelam, że nie wydarzą się też tylko i wyłącznie w tym roku, tylko one będą trwały, tak jak i trwają już teraz. Ten apel to po prostu jeden z kroków na drodze do związku metropolitalnego i mam nadzieję, że uda się nam go jak najszybciej wspólnie przyjąć, bo sprawa jest naprawdę ważna.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, uważam, że powinniśmy się przychylić do propozycji Prezydenta Mazura z uwagi na to, że jest sporo uzgodnień i pewnych konsultacji, które powinniśmy przed drugim czytaniem tego apelu przeprowadzić. I w związku z tym, jeżeli nie usłyszę żadnego głosu sprzeciwu, to myślę, że możemy przyjąć, że ten czas niezbędny na przygotowanie i przejście tych wszystkich etapów, przyjmijmy, że do końca września będziemy po składaniu wniosków i szykowaniu nowej treści tego

apelu. W związku z tym, że mamy zgodę i padło z różnych stron kilka wniosków o skierowanie projektu do drugiego czytania, przystępujemy do głosowania.

**Głosowanie w sprawie skierowania projektu uchwały do II czytania
- druk nr 414/25**

Wyniki głosowania: za - 31 głosów, przeciw - 1, wstrzymało się - 2

W wyniku głosowania projekt skierowano do II czytania.

[red. – W tym miejscu Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak ogłosiła przerwę w obradach do godz. 14.15]

V. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Projekt uchwały w sprawie przeniesienia siedziby Przedszkola nr 148 we Wrocławiu - druk nr 361/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Pierwsza i druga uchwała to jest właściwie skonsumowanie uchwał zamiarowych, które Państwo podjęliście na poprzednich sesjach. Przedszkole nr 148 na czas zburzenia i wybudowania nowej siedziby będzie przeniesione do przedszkola przy ulicy Szkockiej. Natomiast w kolejnej uchwale przeniesiemy siedzibę szkoły przy ulicy Szpitalnej nr 17, a właściwie gabinet jej dyrektora do naszej szkoły, która znajduje się przy ul. Boya - Żeleńskiego.

Opinie klubów:

Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – opinia pozytywna

Klub Radnych Lewicy – opinia pozytywna

Klub Radnych Naprawy Przyszłości – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 361/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/358/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

2. Projekt uchwały w sprawie przeniesienia siedziby Zespołu Szkół nr 17 oraz szkół wchodzących w jego skład - druk nr 362/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Tak, jak poprzednia uchwała, to konsumowanie uchwały zamiarowej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 362/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/359/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

3. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 4 we Wrocławiu przy ul. Szkockiej 64 i nadania statutu - druk nr 394/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Chciałem Państwa zaprosić do wykorzystania Państwa uprawnienia i stworzenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 4 przy szkole przy ulicy Szkockiej oraz nadania statutu czwartemu we Wrocławiu Branżowemu Centrum Umiejętności o specjalizacji florystyka.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 394/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/360/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

4. Projekt uchwały w sprawie włączenia Branżowego Centrum Umiejętności nr 2 we Wrocławiu przy ul. Borowskiej 105 do Zespołu Szkół nr 2 we Wrocławiu przy ul. Borowskiej 105 - druk nr 395/25

Dyrektor Departamentu Edukacji Jarosław Delewski: Branżowe Centrum Umiejętności o specjalności elektromobilnej zostało już przez Państwa powołane. Teraz proszę o włączenie tego Centrum do Zespołu Szkół Samochodowych przy ulicy Borowskiej. Cała procedura została pozytywnie zaopiniowana przez Dolnośląską Kurator Oświaty. Proszę Państwa teraz o zgodę na włączenie tej placówki do naszej samochodówki.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Edukacji i Młodzieży** - opinia pozytywna
- **Komisja Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 395/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/361/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

5. Projekt uchwały w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych odcinków ulic we Wrocławiu - druk nr 389/25

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Pierwsza uchwała w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych. I tutaj na podstawie naszych wstępnych ustaleń z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad oraz z Dolnośląską Służbą Dróg i Kolei występujemy z propozycją zmiany kategorii drogi z drogi wojewódzkiej, na drogę gminną. Na odcinku drogi wojewódzkiej nr 395, czyli na odcinku od ulicy Armii Krajowej do ronda w Żernikach Wrocławskich, czyli nasza ulica Bardzka i Buforowa. Podjęcie tej uchwały umożliwi nam, czyli zarządcy dróg, wprowadzenie różnych udogodnień związanych ze skomunikowaniem przyległych terenów mieszkaniowych, przyległych do ulicy Buforowej. Również jest dla nas kluczowe przy przystąpieniu do projektowania drugiej jezdni i tramwaju do Jagodna, również z przedłużeniem koncepcyjnym do Żernik Wrocławskich. Także bardzo proszę o przyjęcie tej uchwały. Ona nie rodzi żadnych skutków teraz finansowych, a umożliwi nam dobre zaprojektowanie tej przebudowy ulicy Buforowej.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 389/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/362/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

6. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg powiatowych we Wrocławiu - druk nr 390/25

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Jest to kolejna uchwała porządkująca przebieg dróg, w tym przypadku dróg powiatowych. Załącznik do tej uchwały zawiera wyszczególnienie tych odcinków dróg. Chodzi o to, żeby uporządkować stan prawny i zakresowy tych odcinków dróg, które w ciągu ubiegłych lat dokonujących się przebudów tych odcinków dróg, bądź różnych podziałów geodezyjnych, „dokupów” wymaga uporządkowania, w zakresie przebiegu tych dróg i uporządkowania stanu prawnego. Także bardzo proszę o przyjęcie. To jest uchwała porządkująca, też nie rodzi żadnych skutków finansowych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigielski: Chciałbym się dopytać. Mamy tutaj w wykazie w pkt. 3 droga powiatowa nr 106.16. 14 D ulica Strzegomska, grunty wyłączone z pasa drogowego istniejącej drogi powiatowej, to jest obręb Muchobór Mały. I proszę, jakby Pani Dyrektor mogła przedstawić, o który odcinek chodzi Strzegomskiej? Jakby od ulicy do ulicy, od skrzyżowania do skrzyżowania, można było tak naświetlić.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Tutaj nie jestem przygotowana do pokazania tego. Może ja prześlę ten odcinek drogi, który wymaga uporządkowania Panu radnemu [red.- radnemu S. Śmigielskiemu] na maila.

Radny Sławomir Śmigielski: A czy Pani dyrektor kojarzy na wysokości ul. Strzegomskiej, w którym to jest miejscu?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Nastąpiło przekształcenie tych gruntów w związku z budową trasy tramwajowo-autobusowej na Nowy Dwór.

Radny Sławomir Śmigielski: Tak, tak, wiem, tylko na jakiej wysokości to jest? Tam gdzie pod estakadą takie zwężenie, czy to jest już tam do Ronda Pileckiego? Nie kojarzy Pani, Pani dyrektor ?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Nie, do Ronda Pileckiego na pewno nie. To jest na wcześniejszym odcinku, bardziej tym pod estakadą, ale tutaj patrząc na te działki. Nie mam przy sobie tego załącznika graficznego, to nie umiem Panu teraz na to odpowiedzieć.

Radny Sławomir Śmigielski: Ja się tylko jedną rzecz zastanawiam, skoro to jest pod estakadą, tak jak Pani dyrektor mówi...

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Nie jestem pewna, czy to jest pod estakadą. Przekażę Panu

odpowieź po sprawdzeniu tych działek.

Radny Sławomir Śmigielski: No właśnie, boję się zagłosować w ciemno.

Czy to wyłączenie gruntów jest tylko takie porządkowe? Bo tam jest dwupasmówka, która idzie pod estakadą i później ona się przeistacza w jednopasmówkę i tam się tworzą duże korki. W tym przejściu na jednopasmówkę, nie wiem, czy takie wyłączenie gruntu, jakby nie spowoduje to, że ten pas drogowy zawężamy po prostu.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Odwrotnie. Tam było poszerzenie pasa drogowego. To jest włączenie działek pod poszerzenie pasa drogowego w związku z budową tej trasy.

Radny Sławomir Śmigielski: Tak, ale czy to wyłączenie akurat tego gruntu, który tu jest w ppkt. 3 obwód [red. – zapis niezrozumiały] AM 3, działka 6/30 nie spowoduje jakby permanentne, już nieodwracalnie zwężenia pasa drogowego, bo tu mamy mowę o wyłączeniu z pasa drogowego.

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Rozumiem. To jest porządkujące. Część została włączona, część wyłączona poprzez uporządkowanie tego. To już nastąpiło, ale na pewno nie spowodowało przewężenia. Odwrotnie, cała ta trasa była poszerzana. To jest porządkujące tylko.

Radny Sławomir Śmigielski: Może Pani dyrektor zapewnić, że to jest tylko porządkowe, i to nie powoduje jakby też zwężenie pasa drogowego, potencjalnie?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: To zapewniam.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 390/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/363/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

7. Projekt uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg gminnych we Wrocławiu - druk nr 391/25

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Kolejny projekt uchwały bliźniaczo podobny, jeśli chodzi o uzasadnienie do poprzedniej uchwały dotyczącej dróg powiatowych. Ta dotyczy dróg gminnych. Dużo większy zakres, załącznik ujmuje 50 pozycji odcinków dróg, które wymagają, pasy drogowe wymagają uporządkowania, czyli jakby zalegalizowania stanu, który jest obecnie po dokonanych w ubiegłych latach różnych przebudów, decyzji ZRID-owskich, podziałowych, różnych. I to jest typowa uchwała porządkująca obecny przebieg tych odcinków dróg gminnych i nie powoduje skutków finansowych. Bardzo proszę o przyjęcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Sławomir Śmigiełski: Pani Dyrektor, też proszę analogicznie, mamy tutaj w wykazie pkt 12. Droga gminna ulica Grabiszyńska.

Wyłączamy obręb Grabiszyn AM 10, działka 15/1. Chciałbym się dopytać na jakiej wysokości Grabiszyńskiej jest ta działka, którą wyłączamy?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: To może podobnie, przekażę Panu radnemu [red. – radnemu S. Śmigielskiemu] tę informację dotyczącą ul. Grabiszyńskiej. Dobrze?

Radny Sławomir Śmigielski: Która to jest działka, jakoś tak mniej więcej Pani dyrektor nie kojarzy, mniej więcej gdzie to jest?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Może to być na odcinkach tam, gdzie były przeprowadzone prace związane z przystankami wiedeńskimi, ale uszczegółowię.

Radny Sławomir Śmigielski: No więc właśnie tak podejrzewałem, że to chodzi tam na wysokości Centrum Zajeżdźnia, tak? Pewnie tam. I czy to nie spowoduje, że my ten zawężymy pas drogowy potencjalnie?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Nie spowoduje, bo myśmy pasa jezdni, drogowego nie zawężili w ogóle.

Radny Sławomir Śmigielski: Ale czy ta działka potencjalnie, może nie pas drogowy, może inny termin użyje. Ten korytarz drogowy, czy ta działka, którą my wyłączamy, nie spowoduje, że ta jednopasmówka będzie już permanentnie jednopasmówką?

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Nie, nie. Gdybyśmy chcieli poszerzać, to mamy instrumenty, które powodują, że możemy poszerzać pas drogowy. Jeśli chcielibyśmy przystąpić do jakiejś inwestycji związanej z poszerzeniem ulicy Grabiszyńskiej, jeśli tylko pozwala na to plan zagospodarowania.

Radny Sławomir Śmigielski: Czyli to wyłączenie, nie spowoduje jakby potencjalne...

Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu Elżbieta

Urbanek: Nie. To jest uporządkowanie stanu, który jest obecnie. My nie wprowadzamy teraz żadnych zmian, tylko sankcjonujemy prawnie. Porządkujemy pas drogowy i stan prawny pasu obecnego, drogowego.

Radny Sławomir Śmigielski: Dobrze, to zapewnienie mi wystarczy.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 391/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/364/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

- 8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXVI/586/12 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Wrocław, udostępnionych dla operatorów i przewoźników oraz określenia warunków i zasad korzystania z tych przystanków - druk nr 407/25**

Dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta Tomasz Staruchowicz:

Jest to również uchwała porządkująca. Cyklicznie z nią przychodzę, co roku. Od 2012 roku Rada Miejska porządkuje listę przystanków, zarówno tramwajowych, jak i autobusowych. W tym wykazie znajdują się zarówno nowe przystanki, tutaj warto wspomnieć, że w zeszłym roku, czyli jeszcze w obowiązującej liście przystanków mamy 1832 sztuki, a po wykonanych inwestycjach na terenie miasta mamy tych przystanków 1858. Tak że przyrost z roku na rok oczywiście jest. Oprócz tego, że przystanki powstają nowe, również likwidujemy pewne przystanki ze względu na to, że dochodzi do przebudów danych obszarów drogowych. W związku z czym, jedne „uniczyniamy” na stałe, a powstają nowe. Dodatkowo 17 przystanków zmieniło swoją nazwę, a także wykaz ten zawiera przystanki, które są w tych 1000 ponad 800 sztukach wyłączone z możliwości obsługi przez

przewoźników komercyjnych. To znaczy przez Wydział Transportu, przez WTR jest analizowana ilość połączeń komunikacji miejskiej, realizowanych przez MPK oraz przewoźników, którzy mają podpisaną umowę aglomeracyjną i obsługują przyległe rejony Wrocławia, i na podstawie ilości tych przewozów, nasycenia częstotliwością parkowania tych pojazdów na przystankach jest też ograniczona ilość przystanków, z których mogą korzystać typowo komercyjni przewoźnicy. Bardzo proszę o pozytywne podejście do, do tej uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 407/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/365/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

9. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Centrum Neuropsychiatrii „NEUROMED” Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2024 rok - druk nr 392/25

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: Jak co roku, w tym roku również sprawozdania dwóch naszych SP ZOZ-ów.

W tym roku chciałam poprosić i oddać głos dyrektorom naszych jednostek. Mam nadzieję, że jest taka zgoda.

Dyrektor Centrum Neuromed Halina Flisiak – Antonijczuk: Bardzo mi jest miło Państwu przekazać, że moje Centrum, z którym się absolutnie utożsamiam w całości, funkcjonuje bardzo dobrze dzięki pomocy Miasta. Potrzeby dzieci i młodzieży są ogromne, jak Państwo wiecie. My je staramy się w najlepszym wydaniu, jaka jest możliwa w tej chwili opieka, wykonać i poprzedni rok zamknęliśmy z zyskiem netto 327 000 PLN. To jest kolejny pozytywny rok z dodatnim wynikiem. Pochwalę się, że w czasie mojego dyrektorowania nie miałam nigdy ujemnych wyników finansowych. W związku z tym, bilans na koniec 2024 roku wykazuje sumę aktywów i pasywów w kwocie 19 784 000 PLN. Centrum nie korzysta z żadnych kredytów, pożyczek. Na bieżąco reguluje wszystkie zobowiązania wobec osób publicznoprawnych i wszystkich pracowników. Muszę przyznać, że w obecnej chwili, braku lekarzy specjalistów i zwiększenia potrzeb, dzięki Miastu i dzięki programom skróciliśmy kolejkę o pół roku, jeżeli chodzi o pierwszorazowe wizyty do psychiatrów dzieci i młodzieży. Mamy również programy terapii rodzin, co jest ewenementem, ponieważ nawet w opiece prywatnej to jest procedura trudna do uzyskania, a potrzeby są ogromne. Jest też nowy obiekt, więc muszę powiedzieć, że nie mamy wydatków w związku z utrzymaniem samego obiektu. Myślę, że uda nam się następny rok również pozytywnie zakończyć. Chcę powiedzieć, że w tym czasie, od 6 marca do 31 maja, jeżeli chodzi o porady pierwszorazowe, skorzystało z nich 750 dzieci. Dzięki temu ta kolejka skróciła się znacznie, bo aż o pół roku. Bardzo dziękuję za pomoc i miło mi jest Państwa poznać.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** –
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 392/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/366/25** z dnia 12 czerwca 2025 r.
została przyjęta.

**10. Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania
finansowego Wrocławskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego
Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej za 2024 rok -
druk nr 393/25**

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak:

I tu ponownie, podobnie chciałabym poprosić o zabranie głosu dyrektora
Wrocławskiego Centrum Zdrowia Wojciecha Skibę.

Dyrektor Wrocławskiego Centrum Zdrowia Wojciech Skiba: Ubiegły
rok Wrocławskie Centrum Zdrowia ukończyło z prawie rekordowym, choć
nieco niższym niż rok wcześniej, zyskiem w wysokości 14 503 000 PLN.
Jesteśmy troszkę większym podmiotem niż Neuromed. Mamy 10
przychodni, 11 jednostek organizacyjnych, bo jeszcze medycyna szkolna
w 31 lokalizacjach. W przychodniach łącznie 47 poradni, w 11 dziedzinach
medycyny z 29 podstawowych istniejących, więc szeroka specyfika
działalności. Nasze przychody za ubiegły rok to blisko 93 000 000 PLN,
z czego z kontraktów z NFZ-em ponad 74 000 000 PLN. Tutaj największy

obszar to psychiatria i terapia uzależnień - ponad 30 000 000 PLN.
Podstawowa opieka zdrowotna - 22 000 000 PLN, to łącznie z medycyną
szkolną. Ambulatoryjna opieka specjalistyczna 18 000 000 PLN,
rehabilitacja 3 200 000 PLN. Programy miejskie - realizujemy 13
programów finansowanych przez miasto Wrocław na łączną kwotę 3 600
000 PLN. Mamy też dużą medycynę pracy i współpracę z wieloma
podmiotami ubezpieczeniowymi, i z tego tytułu osiągamy przychody
w wysokości prawie 6 000 000 PLN. Nasze sprawozdanie zostało uznane za
rzetelne i uzyskało pozytywną opinię biegłego rewidenta. W ubiegłym roku
przyjeliśmy blisko 360 000 pacjentów - nieunikalne, bo to jest liczba porad,
ale tych unikalnych PESEL-i też było grubo ponad 100 000.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 393/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/367/25** z dnia 12 czerwca 2025 r.
została przyjęta.

11. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XXIII/500/16 Rady

**Miejskiej Wrocławia w sprawie nadania nowego statutu
Wrocławskiemu Centrum Zdrowia Samodzielnemu Publicznemu
Zakładowi Opieki Zdrowotnej - druk nr 406/25**

Dyrektor Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Joanna Nyczak: Jak słyszeli Państwo, Wrocławskie Centrum Zdrowia ma szerokie spektrum działania. Chcielibyśmy rozszerzyć jeszcze to działanie i dać możliwość ubiegania się ewentualnie w przyszłości o kontrakt stomatologiczny dla dzieci i młodzieży, i być może realizowanie tego w placówkach szkolnych. Tego dotyczy zmiana statutu. Także proszę o pozytywną opinię w tym zakresie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Równego Traktowania** -
opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 406/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/368/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

12. Projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na

**wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków –
druk nr 412/25**

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Jan Bujak:

Poprosimy Państwa o podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji celowej na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. To dotyczy tego słynnego Trzonolinowca. Adres porządkowy, to jest ul. Kościuszki 72. Kwota dofinansowania dla wspólnoty mieszkaniowej, to jest kwota 881 000, 760 000 PLN. W ubiegłym roku Państwo, żeście podjęli też uchwałę o dofinansowaniu. Ona nie została zrealizowana z tego względu, że cały proces dokumentacji projektowej trwa na tyle długo, że ten rok 2025 to jest taki, gdzie wspólnota mieszkaniowa jest już gotowa praktycznie z tą całą dokumentacją projektową. Środki mamy zabezpieczone w budżecie Miasta, a że tak powiem, ostateczne słowo i kropka jest po Państwa stronie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 412/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/369/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

13. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr LIV/3242/06 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na terenie Gminy Wrocław - druk nr 411/25

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: Przedmiotowa uchwała dotyczy wprowadzenia korekt w uchwale z 2006 roku, dotyczącej właśnie zasad i trybu udzielania dotacji na prace konserwatorskie przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Projekt uchwały odnosi się do dwóch przypadków. Każdy z tych przypadków polegałby na wprowadzeniu zmiany w tej uchwale z 2006 roku. Pierwszy przypadek odnosi się do sytuacji, kiedy w danym roku budżetowym mamy do czynienia z nierozdzielonymi środkami lub te środki zostałyby zwiększone. Wówczas przyjęcie tej zmiany, tego punktu pozwalałoby na zorganizowanie dodatkowego naboru wniosków na ten dany rok kalendarzowy. Druga zmiana w ramach tego projektu, to propozycja wprowadzenia zapisu, który mówiłby o sytuacji, kiedy kwota możliwej dotacji jest mniejsza niż koszt robót, jakie przy zabytku muszą zostać poniesione. I taki przypadek jest wyjaśniony w ust. 3 i odnosi się do udziału własnego, który pokrywałby odpowiednią część tej kwoty potrzebnej na remont.

Opinie klubów:

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 411/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/370/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

[red. - W tym miejscu Przewodnicząca RMW przekazała prowadzenie sesji Wiceprzewodniczącemu RMW Łukaszowi Olbertowi.]

14. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Kleczkowskiej i Władysława Reymonta oraz rzeki Odry we Wrocławiu
- druk nr 408/25

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: [red. – w swoim wystąpieniu Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną]. Pierwszy z tematów planistycznych położony na Kleczkowie, nieco na obrzeżu. Natomiast bardzo ważne miejsce, bo odnoszące się do obszaru Portu Miejskiego. Uchwała odnosi się do projektu dla tego obszaru, uchwalenia planu miejscowego. Założenia tego planu miejscowego odnoszą się bardzo mocno do funkcji, jaką nadal pełni, do zagospodarowania jakie posiada, do znaczenia dla całego miasta i wszelkich

innych uwarunkowań. Port Miejski położony jest na Kleczkowie, w ramach obszaru przeznaczeniowego, obszary specjalne IS, co jest istotne także z punktu widzenia możliwych zmian w zagospodarowaniu na podstawie obowiązującego studium. Natomiast, tak jak wspomniałem, jego obecne funkcje związane z zabezpieczaniem produkcji energii, a także jego zagospodarowanie związane z wartościowymi obiektami, z dziedzictwem kulturowym, z jakim tam mamy do czynienia, wskazało cel i też założenia, jakie ten projekt przyjął. W związku z powyższym, projekt zakłada zagospodarowanie odnoszące się właśnie w bardzo mocnym stopniu do stanu obecnego i do tych pełnionych funkcji, o których powiedziałem. Mamy do czynienia w związku z tym z funkcjami, tak jak rysunek planu pokazuje, odnoszącymi się do produkcji, odnoszącymi się do usług. Istotnym elementem, który Państwo są w stanie zaobserwować na tym pomniejszonym obrazku, jest rezerwa drogowa, która przechodzi przez obszar planu. To jest rezerwa drogowa pochodząca ze studium i natomiast, tak jak powiedziałem, jego celem tak naprawdę jest wstrzymanie takiego zagospodarowania, z jakim mamy do czynienia obecnie. To nie przekreśla możliwości myślenia o tym obszarze w przyszłości na inne sposoby, natomiast niezbędne do takiego bardziej otwartego podejścia jest uprzednia transformacja, jeśli chodzi o właśnie produkcję energii cieplnej dla miasta, jak i też oczywiście zaplanowany, zorganizowany proces ewentualnych zmian funkcjonalno-przestrzennych. Do projektu planu, w ramach wyłożenia do publicznego wglądu, zostało złożonych 19 uwag, z tym, że 18 z tych uwag odnosiło się do obszaru znajdującego się poza granicami tego planu. Jedna uwaga odnosiła się właśnie do przebiegu, a właściwie wyniesienia tej drogi, o której wspomniałem przed chwilą, projektowanej drogi. Wszystkie uwagi zostały odrzucone. Uzupełniając informuję, że jeśli chodzi o stanowisko rady osiedla, żadna z rad osiedla właściwych dla tego obszaru, a tutaj w granicach tego planu są trzy: Karłowice - Różanka, Kleczków, Szczepin, nie zabrały głosu w trakcie trwania procedury. Uchwała nie narusza ustaleń studium uwarunkowań

i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia pozytywna
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** - opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Izabela Duchnowska: Dziękuję za prezentację tego planu i podziękowania też dla dyrektora Matyi, bo wysyłałam mu drogą elektroniczną swoje pytania i uwagi, błyskawicznie na nie odpowiedział. Dostałam konkretne wyjaśnienia. Ja tylko dodam, że plan obejmuje również Nadodrze. Miasto nie zapytało nas, jako rady osiedla. Natomiast myśmy się odnieśli do tego w tym ostatnim momencie i nasza opinia, co do tego planu, jest pozytywna, żeby Państwo wiedzieli. Chciałabym się krótko odnieść do tych przedstawionych rozwiązań. To jest teren, nie wiem, czy Państwo znają ten obszar, teren poprzemysłowy, właściwie przemysłowy, bo tam cały czas jest czynny przemysł. Mamy tam zabytki, ważną infrastrukturę, skład węgla, ale też coraz więcej mieszkańców w bliskiej okolicy i tych mieszkańców, czyli sąsiadów mieszkających w stawianych

blokach, będzie coraz więcej. Stąd pojawiło się trochę pytań, też emocji, szczególnie dotyczących, po pierwsze, ochrony tych zabytków przemysłowych, planowanej drogi i zieleni. I z rozmów z mieszkańcami wiem, że bardzo im zależało na zachowaniu zielonych przestrzeni. Jak Państwo widzieli, tych przestrzeni zielonych nie ma tam za dużo. Tam to jest teren przemysłowy, ale też przy zachowaniu docelowo spokojnego charakteru, ale przede wszystkim zachowania tych zabytków. I część uwag, tak jak pan dyrektor [Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz Smoliński] powiedział, właściwie większość z nich dotyczyła terenu poza granicami tego planu. Natomiast zwrócę uwagę na to, że mieszkańcy patrzą po prostu na otoczenie. I rzeczywiście ważne, żebyśmy wszyscy, i radni, i urzędnicy, żebyśmy pamiętali o tym, że ta zieleń jest ważna dla mieszkańców. W przypadku skweru na ul. Reymonta, bo tam też pojawiały się takie uwagi, i tego pomnika, to jest taki mikro skwerek. Skwer to jest chyba za duże określenie. Tam już rozmawialiśmy o tym, żeby poprawić stan tej zieleni, ale oczywiście nie obejmuje to w ogóle tematu planu. Natomiast, jeśli chodzi o zabytki, plan miejscowy uwzględnia wymagania ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków, żeby Państwo nie mieli żadnych wątpliwości. Jeśli Państwo się wczytali w ten plan i szczególnie w uzasadnienie, jest to tam wspomniane. Było to jednym z ważniejszych elementów. Tam są takie zabytki przemysłowe, m.in. budynek zarządu, portiernia, spichlerz, magazyn cukru i ważne, że dla tego żurawia stałego zastosowano też zasady ochrony konserwatorskiej. I cieszę się z tego, z tej otwartości na dialog. Ta opinia konserwatora zabytków, też była ważna. Została ona ujęta i myślę, że ten teren może stać się naprawdę piękną wizytówką miasta, docelowo oczywiście.

Radny Jakub Nowotarski: Nie mam pytania do planu, ale mam pytanie o ten obszar, bo tam w obowiązującym studium, tam na tym cyplu na północnym-zachodzie, jest przerywaną kreską narysowana kładka w obie strony i do ul. Osobowickiej, i potem na południe. Chciałem się spytać, czy przy pracach nad planem ogólnym, w ogóle takie rzeczy są poddawane

analizie? Bo to jest takie miejsce, które jakby jest oczywiste z punktu widzenia tego, że tam jest ten cypel, ale ono niespecjalnie ma sens, jeśli chodzi o to, gdzie się mieszkańcy potrzebują przemieszać. Więc chciałem tak ogólnie spytać właśnie, czy plan ogólny to jest miejsce, gdzie Państwo, jako cały tam wydział, się zastanawiają nad takimi rzeczami? A jeśli tak, to jakie są w ogóle kryteria w takich miejscach, jak to?

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: To na początku odnosząc się do Pani [red.- radnej I. Duchnowskiej] słów, to mogę tylko obiecać, że zieleń tutaj oczywiście też jest na uwadze, na równi z dziedzictwem kulturowym. Także, tak jak Pani zresztą wspomniała, myślenie o tym zarówno obecnie, jak i w przyszłości, to jest godzenie tak naprawdę tego potencjału jednego i drugiego. Zwłaszcza, że tak naprawdę zieleń w tym zakresie powinniśmy traktować też szerzej, bo niebieski kolor tak naprawdę, to też na to, w ten sposób trzeba spojrzeć. Także dziękuję bardzo za ten głos, także płynący od strony rady osiedla. Jeśli chodzi o pytanie o plan ogólny, to postaram się odpowiedzieć w największym skrócie. To znaczy, oczywiście powiązania piesze, powiązania pieszo-rowerowe mamy na uwadze. Natomiast mamy też świadomość i na pewno Państwo też, że dokument, nad którym pracujemy, jest znacząco inny, jeśli chodzi o swoją zawartość, niż studium, które dobrze znamy. Oznacza to, że przy przechodzeniu na strefy planistyczne dokonuje się pewnego rodzaju uogólnienie. Uogólnienie polegające na tym, że wiele z elementów jest dopuszczonych. Natomiast nie jest jednoznacznie przesądzonych, czy wymuszonych w założeniach planu ogólnego. Wyjaśniając jeszcze nieco inaczej, dzielimy Wrocław na szereg stref, pośród których typy są określone i wśród tych typów mamy strefę komunikacyjną i mamy strefę infrastrukturalną tak naprawdę, i mamy inne też strefy związane z zielenią chociażby. I tak naprawdę w każdej z tych stref, te powiązania są możliwe. Z drugiej strony, bo spodziewam się, że tego pytanie też troszeczkę dotyczyło, w jaki sposób przesądzić tego typu elementy w danych miejscach? W tym dokumencie

może być to trudne. To znaczy, można korzystać z - tak jak powiedziałem, tego typu stref, które wskazują np. brak zabudowy albo brak danych funkcji, które najmniej by pasowały do tego zagospodarowania, czy takich urządzeń, jakie mamy na myśli. Natomiast tak, czy inaczej, sprowadza się to do wyboru spośród tego, co jest ustalone ogólnie. Czyli w przypadku infrastruktury drogowej, to mamy do czynienia właśnie ze strefą komunikacyjną, prawdopodobnie także infrastrukturalną, bo tą też się będziemy posilkować, ale że kładka przechodząca nad rzeką też odnosi się do właśnie korytarza, do węzła wodnego, to tutaj znaczenie ma też samo przyjęcie strefy dla rzeki i tutaj wody powierzchniowe także zawierają się we wszystkich strefach, więc może być tak naprawdę objęty ten obszar strefą zieleni, strefą otwartą. Tak, czy inaczej, w każdej z tych stref takie rozwiązanie jest możliwe. W każdym z tych przypadków w planie miejscowym można później w danym miejscu kładkę wskazać. Natomiast na poziomie takiej ogólności, jaką operuje plan ogólny, taki wymóg, zwłaszcza właśnie odnoszący się do danego precyzyjnego położenia, może być trudny do wskazania.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszone zostały uwagi, które nie zostały uwzględnione przez Prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwag przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwag łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 408/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/371/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

15. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Swojczyckiej we Wrocławiu - druk nr 409/25

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz Smoliński:

[red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Drugi temat planistyczny, ulica Swojczycka. Niewielki plan, który w odróżnieniu od poprzedniego, w całości obejmuje obszar objęty wcześniej planem obowiązującym. Ten projekt stanowi pewnego rodzaju korektę zarówno zasad zabudowy, jak i funkcji, też na poszczególnych terenach i taki był cel przystąpienia. Jeśli chodzi o te korekty, to miały one na celu dostosowanie tych przepisów prawa miejscowego do stanu faktycznego i tutaj mam na myśli relacje pomiędzy zasięgiem terenów usługowych i mieszkaniowych. Mamy też korektę w ramach terenów, szeroko pojętych, komunikacyjnych, to znaczy zmiana ulicy, która jest jednocześnie południową granicą planu, polega na korekcie szerokości tej ulicy, jak również zamianie odcinka południowego na teren zieleni. Do tego projektu złożona została jedna uwaga, która odnosiła się do terenu 1UR, ona częściowo odnosiła się do kwestii formalnych, bo w międzyczasie pomiędzy starym, czy obowiązującym planem, a tym, który tutaj jest proponowany, nastąpiła zmiana przepisów, stąd inaczej brzmią przeznaczenia terenów, inna jest też symbolika, czy symbole terenów, więc tego rodzaju zmiana w stosunku do poprzedniego planu była niezbędna. Uwaga odnosiła się także do korekt zagospodarowania na tym terenie, to znaczy zmian przebiegu linii zabudowy, likwidacji strefy zieleni oraz też kwestii związanych ze wskaźnikami. Uwaga została odrzucona. Jeśli chodzi o stanowisko, Rada Osiedla Strachocin, Wojszyce, Wojnów nie uczestniczyła na żadnym etapie procedury planistycznej. Uchwała nie narusza studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Bardzo proszę o podjęcie projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Łukasz Olbert:

Szanowni Państwo, do wymienionego planu zgłoszona została uwaga, która nie została uwzględniona przez prezydenta. Stwierdzam, że nie wpłynął żaden wniosek o indywidualne rozpatrzenie uwagi przez Radę. Uznaję zatem, że wolą Rady jest rozpatrzenie uwagi łącznie z przedstawionym projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z propozycją przedstawioną w załączniku nr 3.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 409/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 7

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/372/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

16. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie mostu Tumskiego i ulicy Katedralnej we Wrocławiu – druk nr 410/25

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Uchwała odnosząca się do obszaru w rejonie Mostu Tumskiego i ulicy Katedralnej, nieco podobny przypadek, jak referowany przed chwilą, obszar obecnie objęty obowiązującym planem miejscowym z 1999 roku i przedmiotowa uchwała, która dokonuje korekt, aktualizacji zagospodarowania dla przedmiotowego obszaru, taki był cel tego planu i takie są założenia projektu. Aktualizacja dotyczy zarówno założeń przestrzennych, co można zaobserwować na obszarze poza liniami zabudowy, odnoszącym, położonym nad rzeką, jak i do kwestii związanych z funkcjami na przedmiotowym obszarze i działalnościami, które mają tam miejsce. Do projektu nie złożono uwag. Do projektu nie odnosiła się także Rada Osiedla Stare Miasto. Uchwała nie narusza studium. Bardzo proszę o podjęcie projektu.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – [red. – zapis dźwiękowy nieczytelny]
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna
- **Komisja Ochrony Środowiska, Klimatu i Zrównoważonego Rozwoju** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 410/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/373/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

- 17. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 396/25**
- 18. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 397/25**
- 19. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 398/25**
- 20. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 399/25**
- 21. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 400/25**
- 22. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 401/25**
- 23. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 402/25**
- 24. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 403/25**
- 25. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie Wrocławia - druk nr 404/25**

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Tak się składa, że tych dziewięć uchwał mamy na początku, rondo jest na samym końcu, więc przechodząc do pierwszej

uchwały. Uchwała dotyczy nadania nazwy ulicy, patronem byłby Pan Stanisław Kosiński, inżynier znany z mostu kamiennego, bardzo długiego, 65-metrowego - zasłużony dla kolejnictwa, dla transportu. I jego postać i dorobek wpisują się w rejon, w jakim ta ulica z jego nazwiskiem by się znalazła, to znaczy boczna ulicy Konduktorskiej, w rejonie innych ulic związanych z transportem. Także tutaj, inicjatywa Pana Prezydenta wynikała z potrzeby nadania numeru porządkowego przy tej ulicy. Mamy pozytywną opinię Towarzystwa Miłośników Wrocławia, Komisji Nazewnictwa. Teren wynika z planu miejscowego, znajduje się w zarządzie dróg, wobec czego nie wymaga pisemnej zgody właścicieli terenów do nadania tej nazwy. Drugi temat, projekt odnoszący się do ulicy Zawadowczej i tutaj jesteśmy nadal na Brochowie, tak naprawdę w obrębie Brochów, ale na osiedlu Jagodno, czyli właśnie w miejscu, gdzie tematyka związana z transportem kolejowym, z transportem publicznym, jest doskonale znana, stąd też właśnie ta nazwa. Inicjatywa prezydenta wynikała również w tym przypadku z nadania wniosku o numer porządkowy. Droga znajduje się w zarządzie ZDiUM-u. Mamy opinię pozytywną Towarzystwa Miłośników Wrocławia. Kolejny przypadek, boczna na tym samym osiedlu, ulica Szlabanowa. Ta nazwa także nawiązuje oczywiście do tej tematyki i w tym przypadku, również inicjatywa Pana Prezydenta wynika z wniosku o nadanie numeru porządkowego. Teren także znajduje się w planie miejscowym i w zarządzie ZDiUM-u, i także jest tutaj opinia pozytywna Komisji Nazewnictwa Ulic.

Ulica Dyliżansowa, kolejna uchwała odnosząca się do gniazda nazewniczego na Jagodnie, w obrębie Brochów, z inicjatywy prezydenta na wniosek o nadanie numeru porządkowego. Także tutaj mamy przypadek, własność gminy w zarządzie ZDiUM-u. Mamy opinię pozytywną Towarzystwa Miłośników Wrocławia.

Kolejna uchwała i kolejna ulica na tym samym osiedlu, ulica Salonkowa. Inicjatywa Pana Prezydenta, wniosek o numer porządkowy, jako potrzeba nadania nazwy. I tak jak w przypadkach poprzednich, pozytywna opinia

i zarząd ZDiUM-u w tym momencie. Ulica Postojowa, kolejna na tym samym osiedlu, w tej samej konfiguracji, jeśli chodzi o inicjatywę,awnioskowanie i stan własnościowy. Kolejna ulica, i tutaj idę na razie zgodnie z planem, tak, ulica Pani Aliny Bolechowskiej, patronka tej ulicy to polska śpiewaczka operowa, solistka Teatru Wielkiego, wpisywałaby się na osiedlu Jagodno doskonale w rejon ulic upamiętniających kompozytorów. W tym przypadku inicjatywa prezydenta związana z wnioskiem o numer porządkowy, nadaniem numeru porządkowego, ale własność osób prywatnych, które wyraziły zgodę na nadanie nazwy ulicy. Kolejna ulica, tutaj przechodzimy na zachód Wrocławia i osiedle Nowe Żerniki, patronką tej ulicy byłaby Pani Jadwiga Grabowska-Hawrylak, polska architektka epoki modernizmu. Wyjątkowa postać związana z Wrocławiem i architektka, która pozostawiła w tym mieście wiele doskonałych realizacji z tej epoki. Jeśli chodzi o inicjatywę, to na wniosek o nadanie numeru porządkowego, taką inicjatywę podjął Pan Prezydent, jest wydzielona ta działka w planie miejscowym, znajduje się we własności gminy i reprezentowana przez ZDiUM. Mamy oczywiście tutaj pozytywną opinię Komisji Nazewnictwa Ulic z racji, że się świetnie wpisuje to nazwisko, zarówno w samo osiedle, jak i ulice, i patronów, którzy są obok. Ulica Pietruszkowa, to na Lipie Piotrowskiej, tutaj także z tą nazwą wpisujemy się w tamto gniazdo nazewnicze. Wniosek tutaj, w tym przypadku pochodzi od Towarzystwa Miłośników Wrocławia, z inicjatywą wychodzi Pan Prezydent. Teren znajduje się w zarządzie ZDiUM-u, jest objęty planem miejscowym i w tym momencie jesteśmy na końcu wszystkich uchwał odnoszących się do ulic.

Opinie klubów: (do dziewięciu projektów uchwał)

- Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości –** opinia pozytywna
- Klub Radnych Lewicy –** opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do dziewięciu projektów uchwał)

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Jakub Janas: Ja widzę to zdziwienie, dlaczego chcę zabrać głos. Kilka sesji temu zwracałem wówczas dyrektorowi Matyi uwagę na to, że dobrze by było, gdybyśmy mieli więcej nazw ulic kobiet. Z tej sesji wychodzimy 50/50. Mam nadzieję, że na którejś z przyszłych sesji będziemy mieli więcej nazw kobiet, niż mężczyzn i tego sobie życzę, a za to, że jesteśmy już 50/50 dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Wysoka Rado, Panie Prezydencie, Panie Dyrektorze. Czy uchwały, szczególnie w zakresie osiedla Jagodno, były skonsultowane z Radą Osiedla? A jeżeli nie, to dlaczego tak się stało? Dziękuję bardzo.

Radna Izabela Duchnowska: Ode mnie też głos, przepraszam, ale ogólny. Chcę odpowiedzieć radnemu Janasowi. Kuba, dołącz do nas, my dyrektorowi Matyi i Barskiemu, jako grupa radnych, kobiet, co prawda, ale to zupełnie nie przeszkadza, cieszę się, że Ty podejmujesz również ten temat - zgłaszamy, przypomnę, że trzy ulice ostatnio uchwalaliśmy, kolejne trzy wysłałyśmy ostatnio też do dyskusji. Dziękuję.

Radny Andrzej Kilijanek: Tak króciutko. Niech o tym, kto jest godny tego, żeby jego nazwisko widniało na naszych ulicach, decydują osiągnięcia i dorobek osobisty, a niekoniecznie płeć. Stop dyskryminacji mężczyzn. Dziękuję.

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: To tutaj, właściwie odnosząc się do kwestii związanej

z konsultacjami. Sposób konsultowania nazw i przygotowywania uchwał jest standardowy, w tym przypadku analogiczny do wszystkich poprzednich przypadków. Opisywane przeze mnie konsultacje z organizacjami pozarządowymi i pozytywna opinia Komisji Nazewnictwa, to jest ten tryb, który tutaj miał miejsce w przypadku tych wszystkich uchwał, które przedstawiłem, także tych uchwał, które dotyczą Jagodna. Same nazwy, tak jak wspomniałem, nawiązują do gniazd nazewniczych, w związku z czym ich osadzenie w tym kontekście, już ulic istniejących wydaje się niekontrowersyjne. Dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 396/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/374/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 397/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/375/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 398/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/376/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 399/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/377/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 400/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/378/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 401/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/379/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 402/25

Wyniki głosowania: za – 34, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/380/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 403/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/381/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 404/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/382/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

**26. Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy rondu na terenie
Wrocławia - druk nr 405/25**

Z-ca Dyrektora Wydziału Planowania Przestrzennego Tomasz

Smoliński: [red. – W trakcie swojego wystąpienia Dyrektor posiłkował się prezentacją multimedialną] Rondo im. Władysława Sidorowicza. Taki jest przedmiot ostatniej z uchwał, dotyczących nazewnictwa. Patronem byłby lekarz, polityk, samorządowiec, minister, senator. Rejon, w którym to rondo się znajduje, to zachód Wrocławia, Żerniki, Złotniki, na osi ulicy 11 Listopada. I w tym przypadku wniosek pochodzi z Komisji Architektury i Rozwoju Przestrzennego Rady Miejskiej Wrocławia, inicjatywa - Prezydent Wrocławia. Jeśli chodzi o strukturę własności, to mamy tutaj do czynienia z terenem Skarbu Państwa w zarządzie ZDiUM-u. Mamy Komisję Nazewnictwa Ulic na „tak”, w związku z czym bardzo proszę o podjęcie uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Architektury i Rozwoju Przestrzennego** – opinia pozytywna

Radny Sebastian Lorenc: Chciałbym wyrazić zadowolenie, bo jak rozumiem, za chwilę przyjmimy tę uchwałę. Dla mnie osobiście jest to bardzo ważna uchwała, ponieważ Władysław Sidorowicz jest moim mentorem politycznym. To pod jego skrzydłami zaczynałem swoją karierę. Był naprawdę wspaniałym człowiekiem, bardzo zasłużonym dla Wrocławia. I dziękuję wszystkim za to, że w ten sposób zostanie uhonorowany -

człowiek, który dużo, bardzo dużo zrobił dla wrocławskiej służby zdrowia. W imieniu jego Rodziny wszystkim, bardzo serdecznie dziękuję.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 405/25

Wyniki głosowania: za – 35, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/383/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

27. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę nr XI/204/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2025 rok - druk nr 413/25

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Radny Sławomir Śmigielski:

Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zgodnie z § 21 f Statutu Wrocławia, Komisja Rewizyjna przeprowadza kontrolę na podstawie rocznego planu kontroli, uchwalonego przez Radę Miejską Wrocławia. My taki plan kontroli uchwaliliśmy w listopadzie zeszłego roku, plan kontroli na 2025 rok, jednakże Komisja Rewizyjna na swoim posiedzeniu w dniu 22 maja bieżącego roku, w wyniku głosowania, i to było głosowanie jednomyślne, za 7 głosów, przeciw 0, wstrzymało się 0 radnych, i to było na wniosek wszystkich przewodniczących poszczególnych zespołów kontrolnych, które to zespoły są w Komisji Rewizyjnej, przyjęliśmy wniosek o zmianę planu kontroli na rok 2025 w zakresie zakończenia zmiany terminu trzech z czterech zaplanowanych przez nas kontroli na 2025 rok. I tak, według naszego wniosku kontrola WKS Śląsk Wrocław do dnia 31 grudnia 2025, kontrola, organizacja i koordynacja prac związanych z przygotowaniem i przeprowadzaniem przez Urząd Miejski Wrocławia wyborów powszechnych oraz referendum w latach 2023-2024 do 31 lipca 2025 roku - Kontrola Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółka z o.o. do dnia 31 grudnia 2025 roku. Szanowni Państwo, pragnę również nadmienić, że Prezydent

Wrocławia nie wniósł opinii w przedmiotowej sprawie, no i z uwagi na to, że podczas naszego posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 22 maja, tak jak już Państwu przedstawiłem, wszyscy członkowie naszej Komisji Rewizyjnej wnioskujemy jednomyślnie za niniejszą uchwałą, którą Państwu przedstawiłem. Dziękuję bardzo.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Prezydent Wrocławia – bez opinii

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 413/25

Wyniki głosowania: za – 33, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/384/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

27A. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Pawłowice - druk nr 415/25

27B. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Pawłowice - druk nr 416/25

27C. Projekt uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Psie Pole-Zawidawie - druk nr 417/25

**Przewodniczący Komisji Osiedli, Partycypacji, Bezpieczeństwa
i Porządku Publicznego Sławomir Czerwiński:** Szanowny Panie

Przewodniczący, Szanowna Rado, Drodzy Mieszkańcy. Na początek też mała ciekawostka, ona w sumie jest zapisana w budżecie na 2025 rok, ale warto o tym przypomnieć, że budżety podstawowe, bo Rady Osiedla mają budżety podstawowe i środki, o które jeszcze mogą aplikować, czyli tzw. środki dodatkowe, i te środki, i budżety na środki podstawowe zostały zwiększone, porównując rok 2024 i rok tegoroczny, o 17%. I tu mamy mniej więcej takie kwoty, że osiedla do 4000, to mają blisko tego budżetu podstawowego 32 000, osiedla między 4 a 10 000, blisko 50 000, osiedla między 10 a 20 000, to jest blisko 65 000 budżetu podstawowego i osiedla powyżej 20 000, to jest ponad, znaczy, to jest 73 710 zł dokładnie. Więc oby ta tendencja się utrzymała, trzymam kciuki, tak powiem, bo niebawem pewnie będziemy rozmawiać o budżecie, więc trzymajmy kciuki za osiedla. I przechodzimy teraz do trzech uchwał technicznych. Pierwsza uchwała to jest pkt 27A, Komisja stwierdza wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Pawłowice Adama Pawła Szczepińskiego z powodu nieobecności na sesji rady przez okres dłuższy niż sześć miesięcy. Dokumentacja przesłana przez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego to potwierdza. Kolejna uchwała, to jest pkt 27B, Komisja stwierdza wygaśnięcie mandatu radnej Rady Osiedla Pawłowice Karoliny Anny Jakiel z powodu nieobecności na sesji rady przez okres dłuższy niż sześć miesięcy i tak jak w poprzedniej uchwale, również dokumentacja to potwierdza. I pkt 27C, stwierdza się wygaśnięcie mandatu radnego Rady Osiedla Psie Pole-Zawidawie Rafała Grzegorza Włodarskiego z powodu nieobecności na sesji rady przez okres dłuższy niż sześć miesięcy. Dokumentacja ten fakt potwierdza. I proszę o głosowanie. Dziękuję.

Opinie klubów: (do trzech projektów uchwał)

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji: (do trzech projektów uchwał)

– **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 415/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/385/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 416/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/386/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 417/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/387/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

28. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zespołu Szkolno – Przedszkolnego nr 26 - druk nr 386/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado.

Przechodzimy do rozpoznania skargi na Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 26 na druku nr 386/25. Szanowni Państwo, pismem

z dnia 11 kwietnia bieżącego roku złożono skargę na Dyrektora Zespołu Szkół Podstawowych nr 26 we Wrocławiu. I Szanowni Państwo, skarga zawierała zarzut nienależytego zarządzenia podległą placówką, w szczególności, w zakresie organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej oraz zatrudnienia w charakterze nauczycieli wspomagających osób nieposiadających odpowiednich kompetencji. I Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpoznała tę skargę. Zapoznała się ze wszystkimi materiałami, z którymi Państwo także możecie się zapoznać za pośrednictwem platformy e-sesja. Zapoznaliśmy się także ze stanowiskiem złożonym w sprawie niniejszej skargi, było to pismo z dnia 20 maja. I oczywiście, Szanowni Państwo, na posiedzeniu także stanowisko ustne zajął, i Pan dyrektor oraz Pani dyrektor Wydziału Szkół i Przedszkoli w ramach Departamentu Edukacji. Szanowni Państwo, mając na uwadze zebrany materiał w sprawie, Komisja, w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła rekomendować i wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 386/25

Wyniki głosowania: za – 28, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/388/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

29. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu - druk nr 387/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyliśmy także skargę na Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu na druku nr 387/25. Pismem z dnia 10 kwietnia bieżącego roku, data wpływu do Rady Miejskiej Wrocławia 8 maja bieżącego roku, skarżący złożyli skargę na Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu. Przedmiotem skargi było naruszenie przepisów prawa przez organ, polegające na bezpodstawnej odmowie potwierdzenia przez Zarząd Zieleni Miejskiej we Wrocławiu odbioru nieruchomości położonej przy ulicy Odkrywców, obręb Grabiszyn, która to nieruchomość została oddana skarżącym na podstawie umowy dzierżawy na cele rekreacyjne, na okres od dnia 5 czerwca 2020 roku do dnia 5 czerwca 2023 roku. Drugi zarzut polegał na uzależnianiu potwierdzenia odbioru nieruchomości od wykonania czynności, które w istocie należą do wyłącznych zadań własnych gminy Wrocław, Zarządu Zieleni Miejskiej. Brak jest w ocenie skarżących podstaw potwierdzających legalność przerzucania wykonania tych obowiązków na skarżących. Szanowni Państwo, chodziło o demontaż ogrodzeń oraz usunięcie nasadzeń. Trzecim zarzutem, Szanowni Państwo, było bezpodstawne obciążenie skarżących karami umownymi z tytułu, zdaniem skarżących, rzekomej odmowy przekazania nieruchomości po zakończeniu obowiązywania umowy. Należy także wskazać, że skarżący w swojej skardze prezentują ponadto stanowisko dotyczące nieważności umowy łączącej skarżących z gminą Wrocław, ze względu, Szanowni Państwo, na to, iż przedmiotem tej umowy jest nieruchomość, która powinna być uznana za kategorię rzeczy wyłączonych z obrotu cywilnoprawnego, czyli część parku miejskiego. Stanowisko w sprawie skargi, pismem z dnia

22 maja bieżącego roku, zajął Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu, który również na posiedzeniu Komisji złożył bardzo szczegółowe wyjaśnienie i poinformował, że sprawy objęte przedmiotem skargi, będą stanowić przedmiot postępowania przed sądem powszechnym. Szanowni Państwo, po zapoznaniu się ze wszystkimi materiałami, i tak jak powiedziałam, powtórzę jeszcze raz, bardzo szczegółowym stanowiskiem wyrażonym przez Dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu, Komisja, w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłość** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 387/25

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/389/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

30. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji w przedmiocie ochrony starego drzewostanu na Nowych Żernikach we Wrocławiu - druk nr 388/25

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Martyna

Stachowiak: Szanowni Państwo, na koniec mojego bloku bardzo pozytywny akcent, uprzejmie informuję, że Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej Wrocławia na swoim ostatnim posiedzeniu rozpatrzyła petycję w przedmiocie ochrony starego drzewostanu na Nowych Żernikach we Wrocławiu, na druku nr 388/25 - pismem z dnia 5 marca bieżącego roku, data wpływu do Biura Rady Miejskiej Wrocławia 9 kwietnia bieżącego roku, zatytułowanym „Petycja”. Działający w imieniu Komitetu Społecznego Zielone, Nowe Żerniki zwrócił się o wysłuchanie i wsparcie społecznej inicjatywy mającej na celu ochronę jedynej, istniejącej enklawy zieleni na osiedlu Nowe Żerniki we Wrocławiu. Sprawa dotyczy starego drzewostanu na działce nr 52AM9, obręb Żerniki, czyli działka u zbiegu ulicy Kosmonautów i Alei Architektów. Podkreślono, że ochrona istniejącego drzewostanu i docelowe przekształcenie działki w zielenią parkową, wpisuje się w realizowane programy rozwoju terenów zielonych we Wrocławiu. W związku z powyższym sformułowano następujące postulaty - wyłączenie działki nr 52 z przetargu i sprzedaży pod zabudowę usługową, wprowadzenie zmian do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, to jest zmiany przeznaczenia terenu z zabudowy usługowej na tereny zieleni parkowej oraz ostatni postulat, zapewnienie ochrony starego drzewostanu na działce nr 52 przed wycięciem i dewastacją przyrody. Szanowni Państwo, uprzejmie informuję, że petycja spełnia wymogi określone przepisami ustawy o petycjach. Stanowisko w sprawie petycji zajął, pismem z dnia 29 maja 2025 roku, Dyrektor Wydziału Planowania Przestrzennego, urbanista miasta. Na posiedzeniu Komisji sprawę zreferował Zastępca Dyrektora do spraw Rozwoju i Projektów Wydziału Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego. Szanowni Państwo, Komisja w wyniku głosowania, jednogłośnie postanowiła wnioskować o uwzględnienia przedmiotowej petycji. I teraz, Szanowni Państwo, słów kilka ode mnie, ale wydaje mi się, że mówię tutaj jak najbardziej za Komisję - ta petycja została już po części skonsumowana,

ponieważ w drodze, i ruchów społecznych, i działań wielu z Państwa, dostaliśmy zapewnienie już jakiś czas temu od prezydenta miasta Jacka Sutryka, że tak się właśnie zadzieje, to znaczy, że dana działka zostanie wyłączona z obrotu cywilnoprawnego, i że zostanie zmieniony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w zakresie tej działki. I Szanowni Państwo, 10 lipca będziemy mieć ogromną przyjemność, właśnie przegłosowywać kwestie związane ze zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w tym zakresie. Dziękuję.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Lewicy** – za wnioskiem Komisji
- **Klub Radnych Naprawy Przyszłości** – za wnioskiem Komisji

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 388/25

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XIX/390/25** z dnia 12 czerwca 2025 r. została przyjęta.

VI. Przyjęcie protokołu sesji.

Z uwagi na krótki czas i obszerność, protokół XVIII sesji zostanie Państwu przedłożony do zatwierdzenia na sesji lipcowej.

VII. Interpelacje i zapytania.

Informacja w tym zakresie została umieszczona w materiałach w programie e-sesja.

VIII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tym punkcie?

Nie widzę zgłoszeń, zatem zamykam XIX sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Agnieszka Rybczak

Łukasz Olbert

Przewodnicząca

Wiceprzewodniczący

Rady Miejskiej Wrocławia

Rady Miejskiej Wrocławia

Protokół sporządziła:

Justyna Gaczyńska

Agnieszka Zaborowska